



Gazeta Polkowicka

Redaktor prowadzący: Anna Osadcuk

Wydawnictwo bezpłatne

Tygodnik Powiatu
Polkowickiego
ISSN 1509-9954
Data 5 kwietnia 2002 r.
nr 14(92)
nakład 2000

Chocianów, Gaworzyce, Grębocice, Jerzmanowa, Pęcław, Polkowice, Przemków, Radwanice



O zmianach w polkowickiej służbie zdrowia z Mariolą Kośmider rozmawia Monika Szatkowska

str. 10



Czteroletni Piotr wylosował 125 kandydatów na rachmistrzów

str. 2

Ogłoszenie dnia:

Tynki maszynowe, gipsowe i cementowo-wapienne

– posadzki.

Tel. 847-91-19

0691-528-108

Wiosna za rogciem

RADIO P1W
WROCLAW

102,3 FM

Z radością przyjąłem informację, że tak dużo Polaków wybrało się w góry albo nad morze z okazji świąt Wielkiej Nocy. Bardzo cenię sobie nasz zwyczaj polegający na rodzinnym spędzaniu świąt. To często jedyne dni w roku, kiedy tak naprawdę wszyscy członkowie rodziny są razem. Z trudem jednak znosim inne zwyczaje związane z obchodzeniem świąt - mianowicie biesiadowanie od rana do wieczora i potem znów od rana do wieczora itd. Jestem zdecydowanym zwolennikiem wspólnych rodzinnych wyjazdów, wycieczek, poznawania nowych miejsc lub odwiedzania dobrze znanych, ale ulubionych miejscowości. Na deklaracjach to moje zamiłowanie się nie kończyło i, zwłaszcza na Wielkanoc, wsiadałem w auto albo na rower i ruszałem w plener. Przez lata to moje zamiłowanie budziło u bliznich zdziwienie, zażość, wywoływało snucie planów albo pukanie się w czoło. A teraz, proszę - rodacy zaczynają doceniać walory takiego spędzania świąt.

W końcu jeśli zrobimy mniej wystawne święta z rozsądną liczbą dań wszelakich i ciast, to wówczas zaoszczędzone w ten sposób pieniądze w zupełności wystarczą na sfinansowanie jednodniowej wycieczki na przykład do Drezna, Krakowa czy Pragi. Nawet jak aura nie dopisze, wówczas można pojechać, na przykład do Wrocławia i zobaczyć tamtejsze zabytki, których tak na co dzień po prostu nie dostrzegamy.

To samo zimą, z okazji Bożego Narodzenia. Nie ma sensu siedzieć w domu, lepiej nawet połączyć po zaśnieżonym lesie, porzucać się śnieżkami, poszukać gospodarstwa agroturystycznego (na przykład w Internecie) i za naprawdę niewielkie pieniądze spędzić sympatycznie tych kilka wolnych dni.

Zadowoleni będą wszyscy my, bo naprawdę odpocznemy, poznamy nowych ludzi, nowe miejsce, ucieknemy od codzienności, a wydane przez nas pieniądze ożywią dziedzinę gospodarki (przynajmniej w niektórych krajach), która nazywa się „turystyka“.

Grzegorz Szczepaniak

Unijnie

Rada Gminy Grębocice postanowiła przystąpić do stowarzyszenia „Dolny Śląsk w Unii Europejskiej“.

Radni pozytywnie zaakceptowali inicjatywę wójta gminy Grębocice i postanowili przystąpić do stowarzyszenia „Dolny Śląsk w Unii Europejskiej“. Wszystkie gminy z terenu powiatu polkowickiego przystąpiły już do stowarzyszenia, co daje możliwość pełnego uczestnictwa w przemianach związanych z polityką regionalną Polski i Unii Europejskiej. Podczas posiedzenia rada przyjęła uchwałą zmiany w budżecie gminy na rok 2002 dotyczące m.in. zwiększenia środków na organizację dla dzieci wyjazdu na „zie-

Grębocice

loną szkołę“ oraz otrzymania dotacji celowej z budżetu państwa na dożywianie uczniów.

Istotną sprawą była również odpowiedź do Naczelnego Sądu Administracyjnego na skargę złożoną przez KGHM „Polska Miedź“ na uchwały Rady Gminy w sprawie zarzutów KGHM do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów górniczych „Rudna I“ i „Rudna II“ (sprawa rozbudowy „Żelaznego Mostu“).

Do sprawy wrócimy w kolejnych numerach GP.

Izabela Pakiet

Doczekali się

Mieszkańcy gminy Pęcław po kilkuletniej przerwie doczekali się lekarza stomatologa, a Marek Sadowski, wójt gminy Pęcław może powiedzieć, że dotrzymał obietnicy danej mieszkańcom.

W Wiejskim Ośrodku Zdrowia w Pęcławiu gabinet został wyremontowany i wyposażony. Będzie czynny przez pięć dni w tygodniu po sześć godzin dziennie. Zofia Brade z Głogowa i jej syn podpisali kontrakt z Kasą Chorych i na zmianę będą przyjmowali pacjentów.

Gminny unit stomatologiczny trafi do szkoły podstawowej w Białolęce. Zostanie tam utworzony gabinet, w którym będzie prowadzona profilaktyka wśród uczniów. Tak poinformował wójt gminy podczas ostatniej sesji Rady Gminy.

Najważniejszym punktem obrad sesji

było przyjęcie budżetu na rok 2002.

Z Ministerstwa Finansów otrzymaliśmy o 140

tysięcy zł mniej niż w ubiegłym roku - powiedział Marek Sadowski, wójt gminy Pęcław. - Za tę kwotę moglibyśmy naprawić zniszczone drogi, na które w budżecie zapisane jest tylko 9 tysięcy zł lub zająć się czyszczeniem rowów melioracyjnych, gdyż teren gminy jest często zalewany.

Wydatki gminy są wyższe od dochodów, a niedobór w wysokości 173 595 zł zostanie pokryty z pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska (100 tys.) oraz z wolnych środków (73 tysiące zł).

Adrianna Jakubowska

Piotruś wylosował

125 przyszłych rachmistrzów, 117 właściwych i 8 rezerwowych, wybrano w ubiegłym tygodniu w Polkowicach. Osoby te zostały wyłonione poprzez losowanie.

Wpłynęło 517 podań, z czego odrzucono 257. - Wyliminowaliśmy pracowników urzędu, podległych mu jednostek, jak i osoby, które

wane przejdą szkolenie, które zakończy się egzaminem - wyjaśnia Grażyna Greń, kierownik Gminnego Biura Spisowego. - Osoby rezerwowe wylosowaliśmy na wypadek niezaliczonego egzaminu albo choroby innych rachmistrzów.



Losowanie zostało przeprowadzone przez członków Gminnego Biura Spisowego

mają jakiegokolwiek źródła dochodów - wyjaśnia Stanisława Bocian, burmistrz gminy. - Szansę otrzymali bezrobotni.

Losowanie zostało przeprowadzone przez Gminne Biuro Spisowe przy współudziale Burmistrza Gminy i lokalnych mediów, a „sierotką“ był 4-letni Piotruś. - Osoby wyloso-

Lista z nazwiskami osób wybranych została wywieszona w Urzędzie Gminy. Przyszli rachmistrze zostaną podzieleni na dwie grupy. Pierwsza odbędzie szkolenie w dniach 8 - 12 kwietnia, a druga 15 - 19 kwietnia.

Anna Osadczyk

Z okazji

Dnia Pracownika Służby Zdrowia w imieniu Zarządu Gminy Polkowice

i swoim własnym składam wszystkim pracownikom

najserdeczniejsze życzenia

wszelkiej pomysłowości, sukcesów w pracy zawodowej oraz szczęścia w życiu osobistym.

Jednocześnie dziękuję za zaangażowanie i wkład pracy w funkcjonowanie systemu opieki zdrowotnej w naszej gminie.

Burmistrz Gminy Polkowice

mgr Stanisława Bocian

Radwanice

Na dwie strony

Adrianna Jakubowska

Do prokuratury wpłynął wniosek o niegospodarność w gminie Radwanice złożony przez gminne koło SLD. Zarzuty dotyczą głównie umorzenia i zaniechania poboru podatków przez Sabinę Zawis, wójtę gminy Radwanice.

- Są to zarzuty przedstawiane w prasie oraz zgłaszane przez mieszkańców - powiedział Mieczysław Gawel, przewodniczący gminnego koła SLD w Radwanicach.

- Sprawa jest w toku, a my nie chcemy nikogo skrzywdzić, mówiąc o wszystkim wcześniej. Prokuratura sprawdzi, czy są to zarzuty słuszne i czy należy wszcząć postępowanie.

Ustalono, że ogółem w badanym okresie wielkość umorzeń i zaniechania poboru podatków wynosiła 343.515,44 zł, z czego 232.666,54 zł stanowiły ulgi w podatku od nieruchomości.

- Radnym na sesji podane zostały inne kwoty, które zmieniały obraz całości - powiedział rzecznik.

Według SLD umarzanie podatków przebiegało w niewiadomy sposób.

- Proces umarzania podatków jest to wyłączna decyzja pani wójt - powiedział rzecznik. - Ma prawo sama umarzać podatki bez zasięgania opinii radnych.

Sabina Zawis nie została poinformowana o złożonym doniesieniu przez SLD.

- Z panią wójt ciężko jest rozmawiać, gdyż uważa, że na terenie gminy Radwanice nie ma SLD - powiedział Edward Młodzianowski. - Nasza organizacja jest ignorowana i pomijana, mimo że jest jedną z najprężniejszych organizacji w powiecie i największą w terenie.

Członkom SLD zarzuca się, że byli przeciwni budowie Centrum Nowoczesnej Edukacji Wiejskiej w Radwanicach.

- Jeżeli chodzi o CNEW to sprawa została mylnie i złośliwie dla SLD zinterpretowana - powiedział Mieczysław Gawel. - Mamy jedynie

zastrzeżenia do sposobu wydawania pieniędzy i ten punkt znalazł się we wniosku do prokuratury.

Sabina Zawis, wójt gminy Radwanice nie została poinformowana o doniesieniu do prokuratury przez SLD. Dowiedziała się z prasy.

- SLD nigdy nie było przeciwne budowie Centrum - powiedział Edward Młodzianowski, rzecznik prasowy SLD.

- Jestem zaskoczona tą sytuacją - powiedziała Sabina Zawis. - Gdyby doszło do rozmowy, pokazałabym efekty swojej gospodarności, czyli wyremontowany Ośrodek Zdrowia, który był doszczętnie zniszczony, Dom Kultury, którego gmina w ogóle nie miała czy wykupioną oczyszczalnię ścieków.

Nie zgadzam się z zarzutem, że pomijam organizację SLD. Dostali pomieszczenie, uczestniczę w różnych posiedzeniach. Jak mogę pomijać radnych SLD, skoro zapraszam Jerzego Szmajdzińskiego, ministra Obrony Narodowej?!

- Poprzedni wójt i Zarząd nie ściągali długów upadającej Roszami w kwocie około 700 tysięcy zł, a jeżeli ja umorzę komuś podatek i w ten sposób pomogę komuś, to jest to złe. Pomagam swoim mieszkańcom. To nie są stracone pieniądze, bo osoba, której ja pomogę, zatrudni ludzi, którzy pracy nie mają. W ten sposób on pomoże innym - dając pracę. Egzekwowanie długu i zlikwidowanie zakładu jest dla mnie niegospodarnością, a umorzenie jest formą pomocy mieszkańcom.

Polkowice

Zaczynają wypłacać

Anna Osadczyk

W ubiegły wtorek pierwsze 23 osoby otrzymały odszkodowania za poniesione straty, w związku ze wstrząsem z 20 lutego w Polkowicach.

Po złożeniu wniosku z wyszczególnieniem strat do mieszkania przychodzi specjalista ds. szkód górniczych. Wraz z najemcą szacowane są straty. O ile z nieruchomościami czyli wszelkimi pęknięciami ścian nie ma problemu, o tyle z ruchomościami czyli wyceną szkód w meblach, szkle czy sprzęcie domowym jest, ponieważ często sumy te są zawyżane. - Trudno dojść do porozumienia, czy zbiło się 10 szklanek czy dwadzieścia, przecież nikt nie będzie prze-

chowywał skorup - stwierdził Dariusz Wyborski, rzecznik Polskiej Miedzi.

Te pierwsze 23 osoby doszły do porozumienia ze specjalistą. Mieszkańcy, którzy nie zgadzają się na zaproponowane pieniądze, spotykają się z rzeczoznawcą, który jeszcze raz będzie oceniał faktyczne straty.

Zbigniew Samokar, specjalista ds. szkód górniczych w KGHM obliczył mniej więcej, że na pokrycie strat w nieruchomościach kopalnia wyda 800 tys. zł, na ruchomości 100 tys. i również 100 tys. na naprawę wind.

Grębocice

Kupują na drodze

Izabela Pakiet

W małych miejscowościach utrzymanie sklepu jest mało opłacalne, dlatego też wiele z nich zostało zamkniętych. Jak jednak zrobić codzienne zakupy, gdy do najbliższego sklepu 4 km?

Gdyby nie firma z Grębocic zajmująca się handlem obwoźnym, to mieszkańcy małej wsi Ogorzelec w gminie Grębocice musieliby pokonywać kilka kilometrów, aby kupić chleb i mleko. Jak się okazuje, nie jest to jedyna miejscowość bez sklepu, a żyć jakoś trzeba.

Dla ludzi w starszym wieku tego typu forma zakupów jest wręcz wybawieniem.

- Raz dziennie przez wioskę przejeżdża samochód - mówi Danuta Grzegorzak, mieszkanka wsi Ogorzelec. - Sprzedają na drodze najpotrzebniejsze artykuły spożywcze, przede wszystkim chleb i mleko. Do najbliższego sklepu w Kwielicach mamy 2 km, a do Grębocic 4 km. Jestem bardzo zadowolona, że nie muszę codziennie jechać autobusem kilka kilometrów do sklepu - dodaje mieszkanka Ogorzelca.

- Sklep w Ogorzelcu jest już od 5 lat zamknięty - mówi Irena Pietrakowska, sołtys wsi. - Byli chętni, aby go otworzyć, ale wymogi sanepidu otwarcie. W sklepie położone są płytki na podło-

dze, woda jest doprowadzona, ale nie ma toalety, a sanepid dodatkowo wymaga płytek na ścianach. Myślę, że nikt się już nie zdecyduje, bo to za duże koszty na tak małą miejscowość - wyjaśnia sołtys.

- Mieszkam w małej miejscowości Proszówek - mówi Genowefa Nelec. - Sklepu nie mamy już od ok. 15 lat, jednak nie stanowi to już dla nas żadnego problemu. Codziennie chleb rozwozi samochód towarowy. Raz w miesiącu jedziemy do miasta zrobić większe zakupy. Jak czegoś zabraknie, możemy zawsze podjechać do sklepu w Krzydłowicach - kończy Genowefa Nelec.

- Prowadzę handel obwoźny - mówi Henryk Chodorowski, właściciel firmy. - Objęliśmy kilka miejscowości na terenie gminy Grębocice, w których nie ma sklepu, bądź jest nieczynny, m.in. Ogorzelec, Duża Wólka, Świnino, Wilczyn, Grodziszczce, Proszówek, Czerńczyce. Zatrzymujemy się również czasami w Szymocinie i w Trzęsowie w zależności od potrzeb mieszkańców. Sprzedajemy pieczywo, nabiał, spożywkę, wędliny - kończy sprzedawca.

Reklama

W imieniu
Rady i Zarządu Powiatu Polkowickiego wszystkim
PRACOWNIKOM SŁUŻBY ZDROWIA

życzę

społecznego uznania, wielu sukcesów, zadowolenia i szczęścia
w życiu osobistym.

Marek Trams
Starosta Polkowicki

Nr 29 (1.2002) R-GS/944

Kalejdoskop

Świat

W sobotę po południu w Windsorze niedaleko Londynu zmarła brytyjska królowa - matka Elżbieta, wdowa po królu Jerzym VI i matka obecnie panującej Elżbiety II.

Z niedzieli na poniedziałek w wyniku zaważenia się hotelu robotniczego w czeskiej miejscowości Louny, około 60 km od Pragi pięcioro polskich Romów poniosło śmierć.

Polska

Warszawski sąd garnizonowy wydał nakaz aresztowania 76-letniego Mikołaja Kulika, oficera śledczego. Oskarżony jest o znęcanie się nad uwięzionymi marynarzami w okresie stalinizmu.

Dolny Śląsk

Zaproponowane przez rząd zmiany w przepisach prawa pracy zmniejszą biurokrację pracodawcom. Łatwiej będzie zwolnić pracownika, łatwiej zatrudnić, ale nowych miejsc pracy nie przybędzie. Jeśli w tym kształcie Sejm przyjmie projekt rządowy, dolnośląska „Solidarność” zapowiada zaskarżenie ustawy do Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Dwa duże pożary i straty przekraczające milion zł - to żniwo ognia, z którym zmagali się w weekend wrocławscy strażacy.

Sport

Żuźłowcy Atlasa Wrocław pokonali Włóknarza Częstochowa 66:24 i objęli prowadzenie w tabeli ekstraklasy.

Adrianna Jakubowska

Elektroniczna
informacja

Polkowicki System Informacji o Terenie ma już pierwszego użytkownika. Starostwo podpisało porozumienie z firmą geodezyjną i obrotu nieruchomościami WF.

Działanie systemu polega na tym, że użytkownik pobiera potrzebne informacje o danym terenie drogą elektroniczną. Nie potrzebuje kontaktować się z geodetą powiatowym, by uzyskać dostęp do potrzebnych mu informacji. Jest to również ułatwieniem w przypadku rozrysowania technicznego. – Dotychczas nasi specjaliści odręcznie nanosili potrzebne dane, teraz mogą skorzystać z bazy danych starostwa polkowickiego – wyjaśnia Wiesław Firliciański, dyrektor WF.

Jeszcze w tym roku starostwo zamierza podpisać umowy z innymi instytucjami na różnych szczeblach. – Jednym z przykładów jest system ratownictwa, którego użytkownicy będą mogli mieć stały dostęp do informacji o rejestracjach samochodów i ich użytkownikach – mówił Grzegorz Przybecki, wicestarosta polkowicki. – Tym sposobem podczas wypadku będą mieli możliwość szybkiego zidentyfikowania kierowcy, jego opcji i lekarza prowadzącego.

Anna Osadczuk

Adres strony internetowej starostwa polkowickiego:

www.podgik.home.pl

Wodny świat

Adrianna Jakubowska

Na terenie gminy Jerzmanowa prawdopodobnie z powodu tąpnięcia, nastąpiło pęknięcie rury. W ciągu jednej nocy uciekło 115 tysięcy litrów wody, a w ciągu trzech dni – 400 tysięcy litrów.

– Po tej awarii „wypompowało” nam studnie a straty za pobór energii sięgają 7 tysięcy złotych – powiedziała Alicja Serdak, wójt gminy Jerzmanowa. – To pęknięcie pod wpływem ciśnienia powiększało się, mimo to nie mogliśmy zlokalizować uszkodzenia. Pęknięcie najprawdopodobniej nastąpiło na dużej głębokości, a woda uciekała do podziemnego akwenu wodnego.

Władze gminne podjęły decyzję o natych-

Jerzmanowa

cować obydwie pompy i doszło do przegrzania bezpieczników. Jedna z pomp nadaje się już

do wymiany.

– Pompy tak często się włączały, że nastąpiło przegrzanie bezpieczników – powiedziała Alicja Serdak. – Woda była wyłączana w nocy pomiędzy godziną 23 a 5 rano. W tym czasie studnie ponownie uzupełniały się, a mieszkańcy nie odczuli tego zbyt mocno.

Zasoby studni są duże, a woda pompowana jest do zbiorników i stamtąd dopiero do mieszkańców.

– Baliśmy się, że nastąpi tzw. zarwa-



Woda była wyłączana w nocy pomiędzy godziną 23 a 5 rano.

miastowym przełączeniu do nowego wodociągu, aby mieszkańcy nie mieli odciętego dopływu wody.

– Po przełączeniu 30 procent gospodarstw okazało się, że nastąpił koniec z wyciekami – powiedziała Alicja Serdak. – Pozostałe gospodarstwa również zostały podłączone w terminie, a mieszkańcy mieli wodę w ostatnim tygodniu przed świętami.

Z powodu awarii rury przez całą noc pra-

nie, czyli pompa zaciągnie dno i zniszczy się zbiorniki – powiedziała wójt. – Na szczęście nie doszło do takiej sytuacji.

Przed każdym gospodarstwem jest zasawa, która dodatkowo zapobiega utracie wody.

– W przyszłości gmina chce pociągnąć tranzyt z Jakubowa (około 4 km) po to, by stworzyć zapasowe źródło wody.

PIT – owe zmory

Jolanta Ozdoba

Zaledwie trzy tygodnie zostało do rozliczenia się z „fikusem”. Co roku zmieniają się PITy, a ich uzupełnienie przynosi wiele kłopotu.

Największe problemy przynoszą odliczenia i ulgi. Dzielimy je na dwa rodzaje: na te, które odlicza się bezpośrednio od dochodu i te, które odlicza się od podatku.

Bezpośrednio od dochodu odlicza się: składki na ubezpieczenia społeczne, obowiązkowe składki na rzecz organizacji, do których przynależność podatników jest obowiązkowa, zwrot nienależnie pobranych emerytur i rent oraz zasiłków, darowizny, wydatki na cele rehabilitacyjne. Za 2001r. możemy odliczyć darowizny na rzecz osób prawnych oraz jednostek organizacyjnych nie posiadających osobowości prawnej, do wysokości obowiązującego limitu 15 proc. lub 10 proc. Łączną kwota wszystkich odliczeń z tytułu darowizn nie może przekroczyć 15% rocznego dochodu.

Wydatki na cele rehabilitacyjne bez ograniczeń kwotowych to m.in. wydatki na mieszkanie, zakup i naprawę indywidualnego sprzętu, urządzeń technicznych niezbędnych w rehabilitacji, zakup materiałów szkoleniowych, odpłatność za pobyt na turnusie, za pobyt na leczeniu sanatoryjnym, opiekę pielęgniarską w domu, kolonie i obozy dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej, odpłatny dowóz na zabiegi leczniczo-rehabilitacyjne. Wydatki limitowane podlegające odliczeniu to m.in. opłacanie przewodników osób niewidomych, utrzymanie psa przewodnika, używanie samochodu osobowego na potrzeby związane z koniecznym przewozem na niezbędne zabiegi. Limit dla tych odliczeń to kwota 2 tys. 100 zł. W stosunku do tych wydatków nie są wymagane dowody ich poniesienia. Elementem ulgi rehabilitacyjnej są również wydatki na zakup leków. Druga kategoria ulg i odliczeń to odliczenia od podatku. W zeznaniu rocznym za 2001 r. możemy odliczyć od podatku dochodowego 19 proc. poniesionych wydatków na: dojazd dzieci do szkół (ulga nie limitowana), dowodem poniesienia są imienne bilety miesięczne, zakup przyrządów i pomocy naukowych, programów komputerowych oraz wydawnictw fachowych, odpłatne do-

kształcanie i doskonalenie zawodowe podatnika – limit 399,00 zł, odpłatne kształcenie w szkołach

wyższych (limit 700 zł). Odliczenie uzależnione jest od wieku osoby kształcącej się: przypadku dziecka do 25 roku życia, kształcącego się podatnika – do 35 lat.

Ulgi cieszące się największym zainteresowaniem to ulgi budowlano-mieszkaniowe. Tzw. „duża ulga budowlana” nie może przekroczyć 30.590 zł. Do wydatków wchodzących w skład „dużej ulgi budowlanej” zalicza się wydatki ponoszone na: zakup budynku, wkład budowlany lub mieszkaniowy do spółdzielni mieszkaniowej, rozbudowę budynku na cele mieszkaniowe, adaptacje innych pomieszczeń na cele mieszkaniowe oraz wykończenie lokalu mieszkalnego, systematyczne gromadzenie oszczędności na jednym rachunku w banku, prowadzącym kasę mieszkaniową. Zaznaczyć należy, że ulgę budowlaną ograniczono czasowo do 4 lat licząc od roku, w którym dokonano pierwszego odliczenia.

„Mała ulga budowlana” to popularna ulga na remont i modernizację mieszkania lub domu. Limit odliczeń z tytułu tej ulgi określony został na lata 2000 – 2002 r. Kwota, o którą zmniejsza się podatek, nie może przekroczyć, w każdym roku, 19 proc. poniesionych wydatków, nie więcej jednak niż 3.850 zł na remont i modernizację mieszkania i 4.620 zł na remont i modernizację budynku mieszkalnego lub wpłaty na wyodrębniony fundusz remontowy wspólnoty mieszkaniowej lub spółdzielni mieszkaniowej. Limit odliczeń podlega podwyższeniu, gdy podatnik poniósł wydatki na remont i modernizację instalacji gazowej.

Odrębna ulga to ulga na zakup gruntu lub prawa jego wieczystego użytkowania. Za 2001r. w ramach tej ulgi odliczymy od podatku wydatki faktycznie poniesione – w wysokości 19 proc. kwoty nabycia.

Pamiętać należy, aby wszystkie poniesione wydatki, które zamierzamy odliczyć, były odpowiednio udokumentowane. W przeciwnym razie możemy więcej stracić niż zyskać. Bez potrzebnej dokumentacji nie mamy prawa do odliczeń.

Informacje uzyskaliśmy od Alicji Szewczyk, doradcy podatkowego z Biura Rachunkowego w Polkowicach.

Panu komendantowi

Wiktorowi Husarowi

z okazji przekroczenia magicznego progu 40 wiosen
wszystkiego najlepszego

zyczą

współpracownicy z Komendy Powiatowej PSP w Polkowicach

Polkowice

Woń Wielkanocy

Jolanta Ozdoba

Mazurki, barszczyki i kolorowe jajka, to tylko niektóre z potraw, które wzięły udział w 5 edycji konkursu na najlepsze potrawy regionalne i wypieki ciast, przygotowanego przez POKSiR i Dom Kultury w Sobinie.

Woń potraw, kompozycje smakowe i sposób wyeksponowania sprawiły że apetyt wzrastał z minuty na minutę. – Przez organizację tego typu konkursów chcemy ukazać bogactwo tradycji kulinarnej polskiej wsi – powiedziała Beata

Zalewska, kierownik DK w Sobinie – Ważne jest również to, aby podtrzymać tę tradycję i wymienić się swoimi doświadczeniami kulinarnymi – dodała.



Degustacja potraw

W konkursie wzięły udział drużyny z: Moskorzyna, Jędrzychowa, Sobina, Pieszkowic, Biedrzychowej, Polkowic Dolnych.

W konkurencji na najlepsze wypieki wielkanocne, za sernik i mazurek wielkanocny pierwsze miejsce

zajęły panie: Grażyna Szlag, Wiesława Grenda i Weronika Giermek z Biedrzychowej. Drugie miejsce zajęła

Agnieszka Gawluk z Polkowic Dolnych, a trzecie drużyna z Pieszkowic.

Za najlepsze potrawy regionalne Jury

uznało żurek śląski i zrazy zawijane z kłuskami śląskimi w wykonaniu pań z Biedrzychowej. Panie te były bezkonkurencyjne. Wygrały w obu kategoriach. Drugie

miejsce za kurczaka z warzywami i kopytka w sosie zajęli Katarzyna i Wojciech Zendran z Sobina, trzecie miejsce zajęły panie z Jędrzychowa. W trakcie konkursu można było również podziwiać wypieki

wystawców. Swoje słodkości przedstawił Walerian Horbas, właściciel cukierni w Polkowicach, Andrzej Błoński i Andrzej Niwczas z cukierni w Radwanicach. Nie zabrakło również wypieków z piekarni Marcina Jarząbka z Polkowic.

Jeść, żeby żyć

Monika Szatkowska

– Osoby, które chcą schudnąć, powinny zrozumieć, że nie żyjemy po to, by jeść, ale jemy po to, żeby żyć – twierdzi Aleksandra Sokołowska, prezes polkowickiego Klubu „Super linia”.

Jak co miesiąc odbyły się wybory Miss Odchudzania Marca. Została nią Renata Duraj z Zofiówki. – Pani Renata jest osobą bardzo cierpliwą i systematyczną – zapewnia prezes. – Dojeżdża do Polkowic na ćwiczenia i basen. I choć w ubiegłym miesiącu została Miss Puszystych, ma już pierwsze sukcesy, a koronę otrzymała przede wszystkim za wytrwałość.

Pani Aleksandra stara się promować klub nie tylko na terenie powiatu, ale także kraju. Pierwsze informacje o klubie w ogólnopolskim miesięczniku „Super Linia” ukazały

się już kilka miesięcy temu. Teraz pani Aleksandra postanowiła wziąć udział w konkursie „Polecam swoją metodę”. „Optymizm ułatwia odchudzanie” – tak zatytułowała swoją historię. – Postanowiłam pokazać innym, jak można schudnąć. Sama miałam problemy z nadwagą, ważyłam aż 86 kg. I udało się – przekonuje Aleksandra Sokołowska. – Dzięki ludziom, którzy stanęli na mojej drodze, zrozumiałam, że nie żyjemy po to, aby jeść, ale jemy po to, żeby żyć – dodaje.

Jej metoda na odchudzanie to pływanie, sauna, solarium, odpowiednie żywienie i przede wszystkim pozytywny stosunek do życia.

Powiat polkowicki

Przyczyna złych stanów

Monika Szatkowska

W natłoku informacji dotyczących odchudzania i zdrowego żywienia czujemy się zagubieni.

Nadwaga to problem. Często prowadzi do obniżenia wiary w siebie, trudności w zdobywaniu przyjaciół, a nawet w poszukiwaniu pracy. Otyłość może być też przyczyną problemów zdrowotnych, takich jak nadciśnienie tętnicze, podwyższony cholesterol, miażdżycy czy cukrzyca. W konsekwencji żyjemy krócej i częściej chorujemy.

Traktujemy otyłość jako przyczynę wszystkich negatywnych sytuacji, jakie nam się w życiu przytrafiają. Z otyłością jest podobnie jak z alkoholizmem – mówią eksperci. Ludzie piją, bo nie potrafią sobie poradzić z problemami, bo życie ich przerosło. Tak samo jest z jedzeniem, kiedy jest nam źle, sięgamy po coś smacznego, bo jest to dla nas przyjemność.

Im więcej jemy, tym bardziej przybieramy na wadze. Odbija się to na naszej psychice, ale przede wszystkim na zdrowiu fizycznym. – Generalnie nadwaga to duże obciążenie organizmu, prowadzi do chorób układu krążenia, przewodu pokarmowego, ogólnie do rozstroju stanu zdrowia – podkreśla Mariusz Piśkórz, lekarz Polkowickiego Centrum Usług Zdrowotnych. – W konsekwencji może prowadzić do choroby niedokrwiennej serca, do zawału czy do nad-

ciśnienia tętniczego i miażdżycy naczyń mózgowych – kontynuuje. – Również u

dzieci widoczne są tendencje do otyłości. Błędem jest przekarmianie dzieci, przekonanie, że dzieci muszą bez przerwy jeść i dużo jeść. Dzieciom dostarcza się dużo więcej kalorii niż jest im potrzebne. Z wiekiem przeważnie waga spada, ale takie dzieci mają już skłonność do tycia, co może ujawnić się w dorosłym życiu – wyjaśnia lekarz.

– Konsekwencją długotrwałej otyłości jest obciążenie układu kostno – stawowego. Ujawniają się bóle kręgosłupa, dochodzi do bocznych skrzywień – dodaje lekarz.

Zdanie lekarza popiera Aleksandra Sokołowska, prezes klubu puszystych „Super Linia” w Polkowicach, która jeszcze kilka lat temu ważyła prawie 90 kg. – Z doświadczenia wiem, że po zrzućeniu zbędnych kilogramów czujemy się pewniej i pozytywnie zaczynamy postrzegać otaczający nas świat – mówi pani Aleksandra. – Gdy schudłam, zniknęły bóle kręgosłupa i głowy, o wiele lepiej się czuję. Warto zastosować dietę i poprawić swoje samopoczucie i zdrowie – dodaje na zakończenie prezes klubu. – Osoby zainteresowane odchudzaniem mogą kontaktować się bezpośrednio ze mną pod nr 0605-69-60-39.

Dać szansę

Rak piersi to problem, z którym zmagają się kobiety bez względu na wiek, status czy miejsce zamieszkania. W wielu przypadkach wcześniejsza diagnoza może uratować zdrowie, a nawet życie.

Program „Zapobiegania i profilaktyki raka piersi” realizowany przez Centrum Usług Zdrowotnych w Polkowicach, docierając do mieszkańców poszczególnych wsi, umożliwia kontakt z fachowcami na miejscu.

Po raz kolejny mieszkańcy gminy Radwanice mieli możliwość skorzystania z porad i badań. Spotkanie odbyło się we wsi Łagoszów Wielki (gmina Radwanice).

Program ten realizowany jest w dwóch etapach. Pierwszy teoretyczny – wizualny odbył się przy kawie i ciastkach. Kobiety między innymi zostały zapoznane z problemem raka oraz uczone samobadania piersi.

– Dzięki uprzejmości Józefa Olejnika, który udostępnił nam swoją salę, spotkanie odbyło się w miłej atmosferze – powiedziała Zuzanna Kosidło, położna środowiskowa w Ośrodku Zdrowia w Radwanicach.

Program wzbudził duże zainteresowanie wśród 40 kobiet, które tak licznie przybyły na spotkanie.

– Przeszło to moje najśmielsze oczekiwania, gdyż nie spodziewałam się tak dużej frekwencji – powiedziała Zuzanna Kosidło.

Druga część – praktyczna odbyła się w następnym tygodniu. Uczestniczył w niej onkolog, który przeprowadził badania piersi i w zależności od wyników badań, zlecał wykonanie mammografii lub USG.

Dotychczas badania takie przeprowadzone zostały we wsiach: Sieroszowice, Buczyna. W najbliższym czasie będą one realizowane we wsi Jakubów.

– Jest to dobry program, który powinien być wdrażany przede wszystkim w środowiskach wiejskich – powiedziała Zuzanna Kosidło. – Wówczas zwiększa się szansę na wcześniejsze wykrycie i rozpoczęcie leczenia.

Adrianna Jakubowska

Polkowice

Papierowy przyjaciel

Jolanta Ozdoba

Chyba każdy z nas potrzebuje przyjaciela. Nie każdy jednak wierzy w przyjaźń, człowiek jest tylko człowiekiem i czasami może zawieść zaufanie drugiej osoby. Nie zawiedzie jednak przyjaciel z książki.



Marta Fox

Takim książkowym przyjacielem jest Marta Fox, autorka wielu powieści dla młodzieży ale również dla dorosłych. Marta Fox na zaproszenie Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Polkowicach zawitała w jej siedzibie oraz w Gimnazjum nr 1. - *Kiedy byłam nastolatką nie miałam z kim porozmawiać o swoich problemach* - powiedziała Marta Fox. - *Jedyną osobą, z którą mogłam rozwiązywać swoje kłopoty, była Krystyna Sie-sicka. To dzięki niej nie czulam, że jestem pozostawiona sama sobie. Czytając jej książki, miałam wrażenie, że tylko z nią potrafię rozmawiać, że to ona mi pomaga, a*

może nawet nie tyle ona sama, jak bohaterzy jej książek - dodała Marta Fox. W powieściach dla młodzieży stara się być przyjacielem nasto-

latków, którym choć na kartach papieru pomaga w rozwiązywaniu problemów ich życia, i blahych, i tych poważnych. Marta Fox była nauczycielką i to chyba dzięki temu trafnie diagnozuje zachowania i stany psychiczne młodzieży. A dzięki umiejętnej analizie jej postępowania, a także znajomości uczniowskiego slangu łatwo nawiązuje kontakt z młodym czytelnikiem. - *Chcę być takim przyjacielem, jakim dla mnie była w latach szkolnych Krystyna Sie-sicka* - powiedziała pani Marta. - *Poprzez swoje książki pragnę dotrzeć do każdego z czytelników z osobna, aby na przykładzie moich bohaterów uczyli się, jak nie popełnić błędów albo jak wybrnąć z sytuacji, która wydaje się bez wyjścia. Życie to nie książka, ale przecież nasze historie często nadają się na temat do książki.*

Polkowice

Przepis na wygraną

Jolanta Ozdoba

Stanąc na scenie wcale nie jest tak trudno i wbrew pozorom może to zrobić każdy. O wiele trudniej jest mieć tyle odwagi, by na niej zagrać.

Nie ma wątpliwości, że młodzież, która wzięła udział w 4. Edycji - Przeglądu Teatru Jednego Aktora problemu z grą i występem przed publicznością nie ma.

Organizatorem konkursu był Polkowicki

wspaniałym występem i wysokim poziomem, jaki zaprezentowali ci młodzi ludzie - dodała. W kategorii klas 1-3 pierwsze miejsce zajęła Justyna Szwarec z SP 3 w Polkowicach. W tej kategorii wiekowej jury nie przyznało trzeciego miejsca, ale były dwa miejsca drugie. Zajęli je

Klaudia Dębowska ze SP 3 i Michał Klepaczek ze SP 1. Od 4-6 klasy najlepszymi aktorami okazali się: Katarzyna Koltun - SP 1 w Polkowicach (1. miejsce), Piotr Budzeń - SP w Chocianowie (2. miejsce) oraz Wojciech Szkolnicki - SP w



Być... albo niebyć - aktorem?

Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji. - *Naszym celem jest przede wszystkim doskonalenie umiejętności recytatorskich i teatralnych uczestników* - powiedziała Justyna Gleba - Kajak, rzecznik prasowy POKSiR. Umiejętności te oceniła Joanna Rostkowska, instruktor teatralny z Teatru im. H. Modrzejewskiej w Legnicy, która na koniec przeglądu doradzała małym aktorom, co powinni zrobić, aby ich gra na scenie była bardziej naturalna i mogła zaowocować sukcesami w przyszłości. - *Wszyscy byli doskonali* - powiedziała Joanna Rostkowska. - *Byłam zaskoczona tak*

Szklarach Dolnych (3. miejsce). W ostatniej kategorii - szkół gimnazjalnych - pierwsze miejsce zajęła ubiegłoroczna laureatka konkursu Justyna Szydełko z Polkowic. - *Moją receptą na zwycięstwo jest chyba przygotowywanie się na ostatnią chwilę, czyli na dzień przed konkursem* - powiedziała zwyciężczyni. Drugie miejsce zajęła Katarzyna Wierdak z Polkowic. Trzecie - Julita Samul z Gimnazjum w Gaworzycach. Za wspaniałe i profesjonalne przygotowanie młodzieży specjalne wyróżnienie otrzymała Katarzyna Kaczmarek, polonistka ze SP nr 1 w Polkowicach.

Zdrowe bieganie

Na ścieżce zdrowia odbędą się 6 kwietnia br. Wiosenne Biegi Przelajowe „Wiosna 2002”.

Organizatorem biegów są: TKKF „Start” Polkowice i Urząd Gminy Polkowice, współorganizatorem - KP PSP Polkowice i Związek Gmin Zagłębia Miedzioowego.

Impreza rozpocznie się o godz. 11.00 od biegu dla przedszkolaków, po nich kolejno startują uczniowie szkół podstawowych (w trzech kategoriach wiekowych), gimnazjum i szkół średnich. Na zakończenie odbędą się biegi przelajowe kobiet (5000 m) i mężczyzn (1000).

Szczegółowe informacje - Adam Nowak, prezes TKKF „Start”, nr tel. 845-24-65 lub 0691-410-830.

Monika Szatkowska

Lekcja w banku

Lekcje wiedzy o społeczeństwie inaczej - w praktyce. Teoria odnośnie funkcjonowania różnych instytucji jest bardzo ważna, ale nawet obszerny wykład nie zastąpi bezpośredniego kontaktu z przedstawicielami danej instytucji. Edyta Kocaj, wykładowca Gimnazjum nr 1 w Polkowicach postanowiła pokazać uczniom, jak w praktyce wygląda praca w banku. Przedstawiciele Banku Zachodniego i Cuprum chętnie zgodzili się na współpracę. - *Dziś, bez takiej instytucji, jaką jest bank, nie potrafimy się już obejść, warto jest wiedzieć, jakie sprawy możemy tam załatwić*

- uważa Edyta Kocaj. Młodzież dowiadyje się, jakie sprawy może już teraz załatwić, a z jakimi spotka się już niebawem, w życiu dorosłym.

Monika Szatkowska

Polkowicki Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji

Zapraszamy na

Polkowickie Dni Teatru

w dniach 16 - 19 kwietnia

16 kwietnia godz. 19:00 - Kino

„MAYDAY“

spektakl teatralny w wykonaniu aktorów Teatru Polskiego w Szczecinie

17 kwietnia godz. 19:00 - Kino, cena biletu 15 zł

„KOLACJA NA CZTERY RĘCE“

- spektakl teatralny w wykonaniu aktorów Teatru Polskiego w Szczecinie, Bilety na spektakle w cenie 15 zł. do nabycia w Domu Kultury i Kinie.

Jednym słowem

Nie wszyscy wyczytali podczas świąt Wielkiej Nocy, na pewno nie próżnowali bandyci i złodzieje. Najlepiej wiedzą o tym policjanci i strażacy.

- Jak minęły święta?



Wiktor Husar, komendant powiatowej Straży Pożarnej w Polkowicach:

- Święta minęły spokojnie. Odnotowaliśmy kilka pożarów nieużytków rolnych. Nie stwarzało to jednak zagrożenia dla mieszkańców powiatu. Natomiast w Wielki Piątek z nieznanego dotychczas przyczyn spalił się samochód osobowy marki ford escort. Mimo próby gaszenia podjętej przez właściciela pojazdu, spłonął on doszczętnie. Zdarzenie miało miejsce w lesie w okolicach Jakubowa, gm. Radwanice.



Marek Rzęsista, zastępca komendanta powiatowego policji w Polkowicach:

- Było bezpiecznie. Mieliśmy kilka drobnych interwencji związanych z chuli-gańskim oblewaniem w lany poniedziałek. Tęgo dnia mieliśmy również jedno poważne zdarzenie. Na przystanku przy ul. Legnickiej w Polkowicach dwóch mężczyzn pobiło policjanta, który wracał ze służby. Sprawcami okazali się dwaj mieszkańcy ul. Legnickiej. Policjant z obrażeniami głowy, połamaną ręką i nosem został przewieziony do szpitala w Lubinie. Prowadzimy działania wyjaśniające incydent.

Waszym zdaniem

Wioletta Jastrzębska

Dzisiaj opowiemy o trudnościach z parkowaniem, o milej obsłudze w Urzędzie Miasta i Gminy Chocianów i o nieuprzejmości kierowców busów.

- Jestem mieszkańcem ul. Ratowników w Polkowicach. Kiedy wychodzę z klatki, jest problem ze swobodnym poruszaniem się koło bloku. Samochody, które są tam zaparkowane, blokują miejsce na chodniku. Nawet dzieci, które chcą się pobawić przed blokiem nie mają takiej możliwości. Rozumiem, że nie ma za dużo miejsca na parkingi, ale to jest już przesada, żeby samochody blokowały chodniki, które są przecież dla przechodniów. Nie ukrywam, że i ja, i moi współlokatorzy chcielibyśmy, żeby coś z tym zrobiono. Może należy stworzyć jakiś jeszcze dodatkowy parking lub poszerzyć chodnik, jeżeli jest to możliwe. (imię i nazwisko do wiadomości Redakcji).

- Mieszkam w Chocianowie i chciałabym pochwalić panie urzędniczki, które pracują w Urzędzie Miasta i Gminy Chocianów. Od dawna załatwiam tam wiele spraw i zawsze jestem obsłużona szybko, miło i bardzo kulturalnie. Pracownicy urzędu mają bardzo dużo pracy, ale zawsze z uśmiechem obsługują petentów. To nie jest tylko moje zdanie, ale także zdanie moich sąsiadów. Chocianów jest dość małą gminą i wszyscy mieszkańcy się znają. Prawie wszyscy mają

takie samo zdanie, co ja. Oby tak dalej, a wtedy na pewno nikt nie będzie chodził i załatwiał spraw urzędowych z kwaśną miną, ale z uśmiechem. Mam nadzieję, że tak będzie zawsze i miłe panie z urzędu się nie zmienią - mówi Krystyna Szewczyk.

- Chciałbym zwrócić uwagę na nieuprzejmość, żeby nie powiedzieć więcej - chamstwo - kierowców prywatnych przewoźników, na trasie Polkowice - Lubin. Jestem osobą, która codziennie dojeżdża do Lubina właśnie busami. Rozumiem, że są to prywatne pojazdy, ale ton, jakim odnoszą się kierowcy do pasażerów, jest nie do przyjęcia. Oczywiście nie są to wszyscy kierowcy, ale niestety większość. Nie wiem, jakim prawem można tak odzywać się do innych ludzi, w dodatku klientów. Niestety nie mam swojego samochodu i jestem zmuszony dojeżdżać busami, tym bardziej, że teraz jeszcze zlikwidowano kilka autobusów linii 45. Nie mam więc możliwości jeździć innym środkiem transportu. Mam nadzieję, że stosunek tych kierowców do pasażerów ulegnie zmianie, a wtedy na pewno będzie się milej podróżować. Może jak kierowcy przeczytają tę wypowiedź, zmieni się ich stosunek do klientów - mówi Jarosław Z. (nazwisko do wiadomości Redakcji).

Co było pierwsze - jajko czy kura?

Olek Dembowski, Polkowice



Fot. Grzegorz Mazur

- Jajko jest z kury, a kura z jajka. Na początku było jednak kurczątko.

Aniołowie w niebie wsadzili je do jajka i zesłali na ziemię, żeby wszyscy mogli spróbować jajecznicę i rosółu.

Katarzyna Michna, Polkowice



Fot. Grzegorz Mazur

Z punktu widzenia religii, pierwsza była kura.

Ale do jajka potrzebny był też kogut. Tak jak najpierw był Adam i Ewa, tak na początku była kura i kogut.

Stanisław Urbański, Polkowice



Fot. Bernard Wybierala

- Trudno powiedzieć. Co było pierwsze?

Chyba jajko.

Chociaż... kto je zniósł? Kury przecież jeszcze nie było.

Wiem! Pierwszy był kogut. Tylko skąd się wziął?

Marek Kuzak, Polkowice



Fot. Adrian Jakubowski

- Moim zdaniem kura była pierwsza i zniósła jajko. Nie wiem tylko, skąd się wzięła ta kura. Jest to trudne pytanie.

Ciekawy człowiek



Irena Fąs

Szydełko i igła to narzędzia jej pracy. Szydełkowaniem zajmuje się już od 20 lat, a od kiedy jest rencistką, pasja ta wypełnia jej niemal każdy dzień. Szydełkuje najczęściej zimą podczas oglądania seriali po 3-4 godz. dziennie. Jej prace były wystawiane podczas imprez gminnych m.in. dożynek i festynów. - Od najmłodszych lat lubiłam szydełkować - mówi Irena Fąs. - Zawsze podobało mi się to

zajęcie, uspokaja mnie. Robię przede wszystkim serwetki, haftuję obrusy, wyszywam obrazy wzorem gobelinowym oraz wykonuję robotki żakardowe tj. kolorowe wyszywanie. Najbardziej jednak cenię sobie szydełkowanie kordonkiem. Wzory czerpię z gazet np. „Moje Robotki Ręczne“. Wykonałam ok. 300 serwetek, jednak większość z nich podarowałam rodzinie i znajomym, a tylko nieliczne pozostały w domu - dodaje artystka.

Jak się okazuje, nie jest to jednak tanie hobby.

- Mąż zakupuje nici w specjalnym sklepie w Polkowicach, w którym dodatkowo można liczyć na fachową poradę - mówi Irena Fąs. - Serwetkę wykonuję z 4-5 kordonków, a jeden kordonek kosztuje 4 zł. Nici na

większą serwetkę kosztują ok. 30 zł, a na łączoną - nawet 90 zł.

Zamilowanie do robótek ręcznych, jak mówi Irena Fąs, jest rodzinne.

- Mam dwie córki i syna. W córkach udało mi się już zaszczyć pasję do robótek ręcznych. Moja mama również szydełkowała. Pamiętam jeszcze, jak w szkolnych latach haftowała nam kołnierzyki. Za czasów mojej mamy wymieniało się wzory lub przekazywało. Obecnie czerpiemy je z gazet i książek. Jednak bardzo interesują nas te regionalne, których nie można tak łatwo dostać, bo- wiem objęte są tajemnicą. Uważam, że każdy, kto ma chęci, cierpliwość, dobry wzrok oraz zmysł artystyczny, może szydełkować, bo nie jest to trudne zajęcie. Izabela Pakiet

Skontaktuj się z nami

Coś cię denerwuje, niepokoi, czujesz, chcesz się podzielić swoją opinią? Dzwoni do nas od poniedziałku do piątku 10.00 - 12.00 nasz telefon: 749 60 03 reklama: 0609 504 825 E-mail: gazeta@ug.polkowice.pl adres: ul. Rynek 19 59-101 Polkowice



W następnym numerze przeczytacie o:

• czacie z wiceburmistrzem Gminy Polkowice Wiesławem Wablidem dotyczącym bezpieczeństwa mieszkańców Polkowic,

• tym jak można manipulować ludźmi i jaki wpływ może mieć to na nasze zachowanie,

• nauczycielce, która twierdzi, że niesłusznie zwolniono ją z pracy.

Gazeta Polkowiacka, tygodnik Powiatu Polkowickiego, adres 59-100 Polkowice, Rynek 19 (pokój 10), tel/fax. 749 60 03; 724 97 20 - 21, 0609 504 825 e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl

Redaguje zespół:

Daria Berezowska, Admira Jakubowska (Radwanice), Wioletta Jastrzębska (ogłoszenia), Katarzyna Kaczmarek (korekta), Sabina Lipiec (Gaworzyce), Anna Osadczak (sekretarz redakcji), Jolanta Ozłoba, Izabela Pakiet (Grębocice), Monika Szatkowska, Grzegorz Szczepaniak (redaktor naczelny), Bernard Wybierala (redaktor techniczny, DTP), Grzegorz Mazur (DTP)

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice www.polkowice.pl

Projekt Graficzny: Studio Usług Medialnych Legnica.

Druk: Polska Presse Sp. z o.o. ul. Kolejowa 7, 55-075 Bielany Wrocławskie

Nie tylko topienie Marzanny...

Wiosenna rewia mody to jedna z atrakcji, jakie przygotował Samorząd Uczniowski z polkowskiego Gimnazjum nr 1 w dniu samorządności, popularnie zwanym dniem wagarowicza.

Pierwszego dnia wiosny gimnazjaliści brali udział w szeregu konkursów. – Była giełda talentów muzycznych, mini play-back show, wiosenna rewia mody i młodzi milio-

impres i udział w akcjach charytatywnych. W dniu samorządności każda z klas musiała się jak najlepiej zaprezentować. Pod uwagę brano śpiew, grę na instrumentach i popisy recytatorskie. Niemalże znaczenie miały wyniki w nauce – kontynuuje pani Kocaj. Pierwsze miejsce zajęła klasa I f, której wychowawczynią jest Dorota Wierdak, natomiast dru-

gie klasa I i, pod opieką Roberta Królikowskiego. Przynano również dwa wyróżnienia klasom I h i III m. Kilka klas obejrzało tego dnia wystawę minerałów w Centrum Informacji Turystycznej. Uczniowie byli pod wrażeniem pięknych form, które mogą przybierać skamieliny na naszym terenie. Monika Szatkowska

W Gimnazjum Publicznym w Gaworzycach klasy rywalizowały ze sobą w konkurencji na najładniej udekorowaną klasę, na najciekawszy strój ekologiczny i wiosenny krzyk ekologiczny. Największą atrakcją były jednak prezentacje sceniczne utworów Shakespeare'a. Był „Sen nocy letniej”, „Rimmo i Julia”, „Makbet”, „Hamlet”, „Miarka za miarkę”.



Magrodę w postaci czeku otrzymała klasa 2 „a”, która brawurowo zaprezentowała „Otella”. W szkole podstawowej przeprowadzono konkurs na najładniejszą Marzannę, którą wygrała klasa 1 „b”. Żywa Marzanna w klasie 6 „b” była z oczywistych względów jedyną, której potem nie spalono.

Za najciekawiej przebraną klasę uznano ex aequo 5 „b” i 6 „b”. Szona Lipiec

W Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Radwanicach pierwszy dzień wiosny przywitano na ludowo. Występował zespół wokalny „Radwanickie stokrotki” prowadzony przez Izbabelę Jokiel.



przyjął krótki czas (wiadomo, kobiety nie lubią pośpiechu, gdy chodzi o ich wygląd).

W konkurencji dyktator mody – modelka przeważał strój ludowy z lekką nutką awangardy.

Odbyły się również konkursy, które były całkowicie zaskoczeniem dla uczestników.

Zawodnicy poszczególnych klas wypychali poduszki sianem. Zrobił się mały bałagan; co by to było, gdyby zamiast siana było... pierze?

W kategorii klas 1 – 3 z wyciężyła 3 b, drugie miejsce zajęła 1 a, a trzecie ex aequo – klasy 1 b i 2 b. W kategorii klas 4 – 6 zwyciężyła klasa 6 b, miejsce drugie przypadło klasie 6 a, a trzecie klasie 4 b.

Dzieci otrzymały cukierki ufundowane przez Radę Rodziców. Impreza prowadzona przez Dorotę Kotapską, opiekuna Samorządu Uczniowskiego była udana, a dzieci zadowolone.

– Dzieci tańczyły, skakały, dzięki temu wyszły stąd zmęczone, ale bardzo zadowolone – powiedziała Anna Jankowska. Fryzura była ciekawa, może fryzjerowi nie s

Adrianna Jakubowska

Dzieci bardzo lubią zimą, ale gdy po mroźnych dniach zaświeci słońce i zazielenią się trawki szybko ją żegnają, i z radością witają wiosnę. Przedszkolaki z Przedszkola Miejskiego nr 2 w Polkowicach krzykiem i piosenkami przywitały wiosnę.



Szukały wiosny na pobliskim osiedlu i w parku. I choć pogoda nie była ty-

rze, w pączkach na gałązkach krzewów i śpiewie ptaszków.

powo wiosna to i tak dzieciom udało się ją znaleźć. Przedszkolaki rozpoznały wiosnę w zielonej trawce na skwe-

– Dzieci poznały charakterystyczne cechy wiosny. Chcemy przybliżyć im przyrodę i pokazać jak budzi się ona do życia – dodaje. Monika Szatkowska

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Buczynie wspólnie z zuchami z Polkowic przywitani Pierwszy Dzień Wiosny.

Święto Pierwszego Dnia Wiosny i Światowy Dzień Wody, polkowskie zuchy spędziły w Buczynie.

– Chcemy reaktywować prace gromad zuchowych i drużyn harcerskich w naszej szkole – powiedziała Maria Bardon, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Buczynie. – Podczas pierwszego spotkania nasze dzieci miały możliwość zobaczenia działań zuchów, spersonalnego opiekuna zuchów i zabaw.

Dzieci wspólnie bawiły się, później powitaliśmy wiosnę, trochę pomogło, bo powoli słońce wychodzi.

Podczas zajęć w świetlicy dzieci wykonały ogrom



łąc Marzannę nad brzegiem rzeki Szprotawy. – Według naszej tradycji uczniowie z klasy pierwszej po spaleniu Marzanny, wracając z gąsienicami – maikiem, czyli wiosennymi roślinami – powiedziała Maria Bardon. W wyniku niesprzyjającej aury nie odbyło się piczenie kielbasek na ognisku, ale kuchnia serwowała pieczoną kielbasę, ale z... patelni.

– Zuchy zwiedziły szkołę i bardzo im się podobało – powiedziała Maria Bardon. – Czekamy na kolejną wizytę zuchów. W Buczynie jest mnóstwo ciekawych miejsc, więc warto tu powrócić. Adrianna Jakubowska

Pierwszy dzień wiosny uczniowie gimnazjum w Jerzmanowej przywitani nietypowo. Młodzież podzielona na piętnastoosobowe zespoły modułowo realizowała ścieżkę regionalną i ekologiczną.

Tematy poruszone to: degradacja środowiska naturalnego; wyniki badań zanieczyszczeń powietrza, gleby i wody; obliczenia powierzchni gminy; projekty folderów reklamujących Jerzmanowę; legenda o powstaniu wsi.

Po trzech godzinach pracy w terenie i klasach, uczniowie przedstawili efekty swoich działań, które były wyeksponowane dla pozostałych uczniów.

Dodatkowo odbył się krótki kurs malowania wielkanocnych pisanek, który przeprowadziły Beata Horo i Renata Zwolińska, pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury. Cieszył się on ogromnym zainteresowaniem wśród uczniów.

Pomysłodawcą zorganizowanego w ten nietypowy sposób Pierwszego Dnia Wiosny była Zofia Palka, opiekunka Samorządu Szkolnego, która jednocześnie koordynowała poczynania biorących udział w tej wiosennej zabawie.

Adrianna Jakubowska

Pierwszy dzień wiosny w gminie Pęcław będzie miał duży wpływ na gminny drzewostan. Uczniowie ze szkoły podstawowej i gimnazjum z Białoleki oraz SP z Więszyc posadzili 1500 drzewek, zakupionych przez Fundację „Zielona Akcja” z Legnicy. Były między innymi jarzębiny, klony, jawory.

Akcję sadzenia drzew pilotowali członkowie Stowarzyszenia „Nadodrzański Zakątek” z Pęcławia.

Dzieci z klas 1 – 3 z Białoleki Pierwszy Dzień Wiosny świętowały razem z uczniami z klasy 0 z SP Więszyce. Sadzili drzewka obok szkoły pod fachowym okiem Stanisława Taraza, członka Stowarzyszenia. Po zakończonej pracy dzieci wspólnie bawiły się, śmiały, a siły regenerowały pieczoną kielbasę.

Uczniowie z klas 4 – 5 obsadzili okolice szkoły w Białolece, plebanii i boiska, a zalesieniem terenu wysypiska śmieci zajęli się uczniowie z klasy 6.

Gimnazjaliści z klasy 3 wspólnie z pracownikami Urzędu Gminy obsadzili teren obok urzędowego budynku. Pracownicy, choć na chwilę, oderwali się od swojej pracy – z pozytkiem dla środowiska.

W Rybaczówce w Borkowie wzdłuż drogi i wału uczniowie z klasy 2 gimnazjum dbali o wygląd w powstającym miejscu rekreacji, a gimnazjaliści z klasy 1 zadbałi, by wkrótce zazieleniło się przy Gminnym Ośrodku Kultury w Białolece i obok cementarza.

Zakończenie pracy uczniowie uczcili wielkim ogniskiem i pieczonymi kielbaskami.

Adrianna Jakubowska

Zdrowych i zadowolonych pacjentów

Trzy ostatnie lata to okres bardzo intensywnych zmian w służbie zdrowia nie tylko na terenie powiatu polkowickiego, ale całego kraju. Wiąże się to z wprowadzeniem kas chorych i restrukturyzacją służby zdrowia. Dwa lata temu zostały zlikwidowane dwa zakłady zdrowotne: gminny oraz powiatowy i utworzono tam Polkowickie Centrum Usług Zdrowotnych. O osiągnięciach, realizowanych zadaniach i planach na przyszłość z Marią Kośmider, prezesem Polkowickiego Centrum Usług Zdrowotnych, rozmawia Monika Szatkowska.



fol. Archiwum PCUZ

- Polkowickie Centrum Usług Zdrowotnych od października ub. roku funkcjonuje w jednym budynku. Czy jest to zmiana na lepsze?

- Myślę, że tak. Dotychczas nasze placówki mieściły się w pięciu obiektach na terenie Polkowic. Obecnie wszystkie usługi medyczne dostępne są w jednej przychodni przy ul. Kominka 7. Właścicielem budynku jest gmina Polkowice.

Obiekt przy ul. Kominka przeszedł wiele zmian. Przez kilka miesięcy prowadzone były remonty i modernizacje. Zainstalowano nową sieć telekomunikacyjną i teleinformatyczną, co znaczenie ułatwiło kontakt pacjentów z lekarzami i pielęgniarkami, a było to naszym największym problemem w pierwszych miesiącach funkcjonowania. Zmodernizowana została rejestracja i zwiększona kadra w rejestracji. W chwili obecnej nasi pacjenci nie mają problemu

z zarejestrowaniem się osobiście czy też telefonicznie. Wydłużone zostały godziny pracy przychodni. Codziennie opiekę lekarską można uzyskać między 8 a 19, również w tych godzinach służymy pomocą w soboty, niedziele i święta.

- Z jakich usług pacjenci mogą korzystać?

- Zakład nasz otacza podstawową opieką zdrowotną grupę aż 37 tysięcy pacjentów z terenu gminy i powiatu polkowickiego. Posiadamy 16 poradni specjalistycznych. O tym, jakie poradnie funkcjonują, by nasi pacjenci nie musieli wyjeżdżać do sąsiednich miast, zdecydowali lekarze pierwszego kontaktu. Przy poradniach czynne również są gabinety diagnostyczne, takie jak pracownia RTG, USG i gabinet endoskopii przewodu pokarmowego. Uruchomiony już został dział rehabilitacji, o który bardzo zabiegali pacjenci. Jest to rehabilitacja w ramach gabinetu dzieci z

porażeniem mózgowym oraz już w coraz większym zakresie fizyko i kinezo terapia. Gabinety funkcjonują od godz. 7 do 18. Wszelkie informacje na temat poradni ogólnych i specjalistycznych można uzyskać w rejestracji lub bezpośrednio u lekarzy i pielęgniarek.

Poza pakietem świadczeń udzielanych w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego i kontraktu z kasą chorych oferujemy pakiet usług, które od lat finansowane są przez samorządy – gminny i powiatowy.

- Czy w związku z ciężką sytuacją w kraju lokalne samorządy ograniczyły środki na profilaktykę zdrowotną?

- Środki finansowe w żaden sposób nie zostały ograniczone w stosunku do roku ubiegłego. W ramach programów profilaktycznych finansowanych przez gminę realizujemy pielęgniarstwo i położnictwo środowiskowe. Na pomoc pielęgniarstwa mogą liczyć pacjenci przez siedem dni w tygodniu. Z budżetu gminy finansowany jest również ośrodek opieki paliatywnej, w którego ramach prowadzimy również ośrodek leczenia bólu i opieki nad osieroconymi. Pacjenci przewlekle chorzy, w ostatnim stadium choroby i ich rodziny mogą uzyskać pomoc na wezwanie przez całą dobę. Dodatkowo finansowany jest pakiet stomatologiczny. Jest to ewene-

ment na skalę krajową, ponieważ wszystkie placówki szkolne posiadają gabinety stomatologiczne, w których udzielane są porady stomatologiczne i leczenie zachowawcze. W ramach tego programu dzieci i młodzież szkolna ucząca się poza Polkowicami może również uzyskać pomoc stomatologiczną w naszej przychodni.

Kolejnym wyjątkiem, co najmniej na skalę Dolnego Śląska jest to, że wszystkie placówki szkolno wychowawcze posiadają gabinety pielęgniarstwa. W pełnym wymiarze zatrudnione są tam pielęgniarki. Rodzice i nauczyciele czują się bezpiecznie, jeżeli w godzinach pracy szkoły czynny jest gabinet pielęgniarstwa.

W ramach kolejnego programu realizowana jest od 11 lat poradnia ekologiczna. Prowadzimy monitoring dzieci i młodzieży z terenu gminy Polkowice, ze szczególnym uwzględnieniem dziecięciolatków. Dokonywane są badania na poziom ołowiu we krwi i apiterapia, a następnie kwalifikacja dzieci na trzytygodniowy pobyt w zielonych szkołach. W turnusach uczestniczą także dzieci specjalnej troski, które również są badane i monitorowane. Z programów profilaktycznych wspomagana jest opieka pedagogiczno-psychologiczna dzieci z porażeniem mózgowym. Prowadzimy również gabinet dla dzieci austerycznych.

Niedawno zakończyliśmy gminny program zapobiegania jaskrze, bardzo poważnej i niebezpiecznej chorobie wzroku. Program nadal jest realizowany, finansuje go samorząd powiatu polkowickiego. Z budżetu powiatu finansowane są również dwa inne programy. Pierwszy dotyczy

wczesnego wykrywania raka piersi u kobiet, a drugi – opieki paliatywnej.

- Osiągnięcia...

- Od 1 marca utworzono ośrodek terapii dla uzależnionych i współuzależnionych od alkoholu. Otaczamy opieką osoby uzależnione również od innych nalogów, na przykład hazardu, narkotyków, nikotyny. Zajmujemy się również problemem przemocy w rodzinie. Ośrodek czynny jest codziennie od 8 do 18. Z inicjatywy mieszkańców utworzony został punkt konsultacyjny dla chorych na cukrzycę i ich rodzin.

Punkt funkcjonuje w przychodni przy ul. Kominka.

- Sytuacja finansowa Dolnośląska. W tym roku została utworzona apteka, dochód ze sprzedaży leków przeznaczony jest na działalność ośrodka, na dodatkowe badania i programy.

Jestem przekonana, że obecna przychodnia spełnia oczekiwania pacjentów i pracowników. Kompleksowe świadczenie usług cieszy się poparciem pacjentów, którzy w jednym miejscu mogą załatwić większość swoich problemów zdrowotnych.

- Wiadomo, że głównym źródłem finansowania ośrodka są środki z kasy chorych. Jak placówka radzi sobie z oszczędnościami wprowadzonymi przez kasę?

Sytuacja finansowa Dolnośląskiej Regionalnej Kasy Chorych jest bardzo niekorzystna, dlatego zakłady opieki zdrowotnej borykają się z problemami finansowymi. Znacznie zostały obniżone stawki za leczenie pacjentów, na rehabilitację, na stomatologię. Ponadto przekazywanie środków nie zawsze odbywa się na czas. Za ubiegły rok została dokonana bardzo duża korekta finansowa, potra-

cono nam środki wypłacone w roku ubiegłym. Działania Kasy Chorych zostały oprotestowane przez ZOZ-y i samorządy gminne i powiatowe. To, że limituje się ilość porad, jest niezgodnie z ustawą, która zapewnia mieszkańcom dostęp do lekarza. Te problemy również nas dotyczą, chociaż są mniej odczuwalne, ponieważ nasz zakład prowadzi szereg innych działań gospodarczych, służących zdobywaniu środków, np. prowadzenie apteki, poradni medycyny pracy czy też wynajem pomieszczeń w przychodni.

- Plany na przyszłość?

- W najbliższym czasie zostanie otwarty na terenie przychodni sklep rehabilitacyjny z pracownią, gdzie będzie można wykonywać protezy, wkładki ortopedyczne i inne udogodnienia dla osób przewlekle chorych i niepełnosprawnych. Cyklicznie prowadzić będziemy akcje badania w kierunku osteoporozy, badania pamięci, chorób grzybiczych. Utworzymy grupy terapeutyczne dla dzieci i młodzieży, które zetknęły się z problemem alkoholizmu czy też narkomanii. Nasze pielęgniarki i lekarze będą brać udział w imprezach plenerowych, gdzie będzie można przebadać się w kierunku cukrzycy, chorób układu krążenia. Misją naszego zakładu jest opieka nad pacjentem w zdrowiu i chorobie, dlatego też tak istotne dla nas są działania profilaktyczne.

- Czego można życzyć pracownikom służby zdrowia w dniu ich święta?

- Zdrowych i zadowolonych pacjentów, więcej pieniędzy w Kasie Chorych oraz odporności na kolejne zmiany w służbie zdrowia, które nas niebawem czekają.

- Dziękuję za rozmowę.

Polkowice

Razem weselej

Jolanta Ozdoba

Żadnych świąt, czy są to święta Bożego Narodzenia, czy nasze urodziny, czy też święta Wielkiej Nocy, nie powinniśmy spędzać sami. Są to uroczyste chwile, podczas których powinniśmy dzielić się szczęściem, radością i uśmiechem z najbliższymi: rodziną i przyjaciółmi.



W dobrym towarzystwie smakuje lepiej.

Centrum Usług Społecznych przy Ośrodku Pomocy Społecznej w Polkowicach jak zwykle nie zapomniało o swoich podopiecznych. - Staraliśmy się zaprosić wszystkich, którzy mogą czuć się samotni - powiedziała Urszula Gontarz, kierownik CUS. - To jest tak szczególnie czas, że nikt z nas nie powinien być sam - dodała.

I chyba każdy z przybyłych gości myślał podobnie. - To jest wspaniałe uczucie: być wśród przyjaciół, szcze-

gólnie przed świętami. - powiedziała Stefania Gabrys. Choć większość z przybyłych gości spędzi święta z najbliższymi, to chcieli oni złożyć sobie życzenia w gronie przyjaciół, z którymi przecież tak często przebywają. - Cieszę się, że takie spotkania są organizowane, dawniej nie myślano o nas - osobach starszych. Na same święta wyjeżdżam do rodziny, aby nie spędzać ich samotnie, a takie spotkania przedświąteczne

mogą pomóc nam się bardziej zintegrować - powiedział Władysław Dziadosz. Są dla tych osób ważne. - Na co dzień sami sobie tworzymy przyjemną atmosferę, jednak święta i okres przedświąteczny mają w sobie wiele magii - powiedziała Kazimiera Rzepecka.

- Bardzo dziękujemy wszystkim sponsorom, którzy przyczynili się do zorganizowania tego spotkania - dodała na koniec Urszula Gontarz.

Skarby ziemi

Nasza ziemia kryje wiele skarbów, w polkowickim Centrum Informacji Turystycznej mamy okazję zobaczyć wystawę niektórych z nich. Ekspozycję minerałów okręgu miedziowego można obejrzeć codziennie od godz. 9.00 do 16.00. Jej wykonawcą jest Jacek Bogdański. Oficjalne otwarcie odbędzie się 9 kwietnia 2002 r.

Jolanta Ozdoba



Wrażliwość na słowo

Monika Szatkowska

Już po raz drugi zorganizowano Tydzień Twórczości Artystycznej ŻAK ART, natomiast eliminacje powiatowe Konkursu Recytatorskiego - po raz trzeci.

- Myśl zorganizowania ŻAK ART-u zrodziła się dwa lata temu - mówi Alicja Krawczyszyn, polonistka Zespołu Szkół. - Doszliśmy do wniosku, że będzie to niezła impreza propagująca teatralne zainteresowania. Ucząca wrażliwości na piękno słowa. I taka właśnie jest idea tego tygodnia - dodaje.

Eliminacje powiatowe Konkursu Recytatorskiego cieszą się co roku dużym zainteresowaniem wśród uczniów szkoły. Pierwszego dnia była premiera sztuki teatru szkolnego Antydotum. Drugiego i trzeciego dnia występowały grupy teatralne z Polkowic, Lubina i Złotoryi.

- Młodzi aktorzy uczyli się od siebie, podglądali nawzajem i pokazywali swoje umie-

jętności - wyjaśnia Małgorzata Greń, opiekunka klasy humanistyczno - teatralnej Zespołu Szkół w Polkowicach.

- Teatr Antydotum przygotowuje pani Joanna Rostkowska, aktorka z teatru dramatycznego w Legnicy. Prowadzi ona warsztaty teatralne, w których uczestniczą uczniowie o zainteresowaniach teatralnych - kontynuuje. - Grupa z przedstawieniem „Filozoficzne SF” będzie brała udział w różnych festiwalach. W najbliższym czasie wystąpią 1 maja br. w festiwalu, który organizowany będzie w Legnicy, potem w pierwszych dniach czerwca swoją sztukę pokażą na międzynarodowym festiwalu dzieci i młodzieży.

Imprezę zorganizowały polonistki Zespołu Szkół - Alicja Krawczyszyn, Małgorzata Greń i Krystyna Gajaszek.

Polkowice

Czym skorupka...

„Młodzież zapobiega pożarom” - pod taką nazwą odbyły się eliminacje szkolne konkursu w Zespole Szkolno - Przedszkolnym w Radwanicach. Wzięło w nim udział 39 dzieci z klas 4 - 6.

- Celem eliminacji było wyłonienie 4 kandydatów, którzy będą reprezentować szkołę w konkursie na szczeblu gminnym - powiedziała Izabela Jokiel, wicedyrektor Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Radwanicach. - Dzieci rozwiązywały test, w którym musiały odpowiedzieć na 25 pytań.

Uczestnicy zmagali się z różnymi pytaniami z zakresu pożarnictwa, między innymi: „W jakiej odległości mogą znajdować się stogi siana od torów i drogi”, „Ile jest stopni oficerskich w straży pożarnej”, „Jaki był największy pożar lasu”.

Pierwsze miejsce zajął Mateusz Duczmal, który otrzymał maksymalną ilość punktów, drugie ex aequo Radosław Matczak i Natalia Markiewicz z 17 punktami, a trzecie - Piotr Wajchert (uzyskał 15 punktów).

Zwycięzcy otrzymali nagrody ufundowane przez Radę Rodziców.

Adrianna Jakubowska

Przedszkola czar

Ostatni dzień nauki przed świąteczną przerwą w radwanickim przedszkolu obchodzony był bardzo uroczysto. Beata Orator, opiekunka dzieci z klasy „0” przygotowała spotkanie przedświąteczne dla rodziców.

Tym razem w przedśzkolnych salach bawiły nie tylko dzieci, ale i ... ich rodzice.

Maluchy zaprezentowały swój program artystyczny przed gronem zaproszonych gości, a pani Beata opowiedziała o tradycjach świątecznych. Był również pokaz zdobienia jaj stylem awangardowym, który cieszył się zainteresowaniem nie tylko wśród dzieci.

Również prace rodziców zdobić będą radwanickie przedszkole. Wykonali oni zdobienie jaj metodą: nożyczki i jajko z kolorowego papieru.

Dorośli w natłoku przedświątecznych zajęć mieli chwilę na wspólną pogawędkę przy małej czarnej i dobrym ciastku.

Adrianna Jakubowska

Mitologiczna wiedza

Jolanta Ozdoba

Choć czasy starożytnej Grecji i Rzymu są tak odległe od naszych, nie możemy zapomnieć, jak wiele nasza kultura ma wspólnego z antykiem.

Kto z nas w życiu codziennym nie używa mitologicznych zwrotów typu „...moją piętą Achilleusa jest...”? Z takimi i podobnymi zwrotami borykali się uczniowie klas 5 Szkoły Podstawowej nr 3 podczas drugiej edycji konkursu pn. „Z Mitologią na ty”.

- Uczniowie klas 5 zarówno na lekcjach historii jak i języka polskiego poruszają tematy związane z tematyką starożytnej Grecji i Rzymu - powiedziała Iwona Łuzna, polonistka.

- Organizowanie tego typu konkursów poszerza wiedzę uczniów i rozbudza ich zainteresowanie tą tematyką - dodała.

Jak się okazało, niektóre pytania

sprawiły młodzieży niemałe kłopoty. Najtrudniejszą konkurencją było przedstawienie, za

pomocą gestów, związków frazeologicznych typu: stajnia Augiasza, czy wieniec laurowy. Jury nie miało łatwego zadania w wybraniu najlepszych, wszyscy uczniowie wykazali się refleksem i dużą wiedzą. Pierwsze miejsce zajęli: Julian Wypasek oraz Anna Lemierz, uczniowie kl. 5 b. Drugie: Ewa Pele i Katarzyna Iwaskiewicz z klasy 5 e. Trzecie miejsce przypadło Katarzynie Kajak i Krzysztofowi Sędackiemu z klasy 5 d. Wszyscy zwycięzcy otrzymali nagrody książkowe ufundowane przez Bogusława Gromkiewicza i Roberta Piskorza



W konkursie wzięło udział siedem klas z SP3.

Sponsorują Spartę

Izabela Pakiet

„Sparta” Grębocice rozpoczęła rundę wiosenną z piątej pozycji w klasie A. Od początku sezonu drużynę sponsorują lokalne podmioty gospodarcze.



Krzysztof Czerwony,
prezes „Sparty” Grębocice
Wiek: 44 lata
Żona: Mirosława
Dzieci: córka Anna (20 lat),
syn Przemysław (19 lat)
Zainteresowania: sport, rekreacja,
mechanika samochodowa

Rundę wiosenną drużyna rozpoczęła od dwóch przegranych, tj. z „Sokołem” Niechlów i „Kłosem” Moskorzyn. Zespół jednak utrzymuje się na piątej pozycji w VI lidze.

– Będziemy się starać utrzymać do końca sezonu na tym samym poziomie – mówi Krzysztof Czerwony,

prezes „Sparty” Grębocice. – Od następnego sezonu planuję wzmocnić drużynę o dwie dodatkowe osoby i powalczyć o awans do ligi okręgowej – dodaje prezes.

– Obecnie dwa razy w tygodniu odbywają się treningi, na które przychodzi maksymalnie 6 osób – mówi Henryk Galka, trener „Sparty”. – Na małą frekwencję ma wpływ niesprzyjająca ostatnio aura oraz brak czasu spowodowany nauką. Trudno jest więc oczekiwać znacznych efektów w trakcie rozgrywek – dodaje trener.

– Sytuacja finansowa drużyny polepszyła się. W obecnym sezonie udało się nam pozyskać dwóch sponsorów – mówi trener.

– W ubiegłym roku ze środków przeznaczonych przez gminę na badania sportowców Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Lancet” z Grębocic ufundował dresy dla drużyny juniorów i seniorów za co serdecznie dziękujemy. Również inni sponsorzy przekazali nam pieniądze, za które zakupiliśmy oryginalne komplety strojów. Sponsorzy remontują obecnie bramki treningowe oraz ławki na boisku. Jedną z firm zobowiązała się

także do doraźnego wspierania nas finansowo, za co serdecznie dziękuję w imieniu swoim i drużyny – mówi prezes. – W ramach oszczędności zrezygnowaliśmy również z wynajmowania autobusu na mecze wyjazdowe.

Drużyna otrzymuje także środki z budżetu gminy Grębocice.

– W tegorocznym budżecie na kulturę fizyczną i sport przeznaczyliśmy 56 tys. zł – informuje Jan Bunkiewicz, wójt gminy Grębocice. – W ramach tych

środków drużyna „Sparty” ma do wykorzystania 30 tys. zł, „Błękitni” Szymocin 11 tys. 700 zł, „Tęcza” Kwielice 7 tys. oraz na pozostałe sołectwa 7 tys. zł – kończy wójt.

Grębocice

Młode rezerwy

Anna Osadczuk

Żaki Górnika Polkowice biorą udział w cyklu turniejów piłki nożnej organizowanym przez Okręgowy Związek Piłki Nożnej.

Młodzi piłkarze po rozegranych sześciu turniejach zajmują trzecie miejsce. W ostatnim spotkaniu żaki uzyskały drugą lokatę. Do tej pory najmłodszy piłkarze zdobyli 15 bramek przy czterech straconych. Królem strzelców jest Wojciech Jurak (5 bramek). Po trzy gole strzelili: Michał Miler, Dawid Waławczyk, Mateusz Leńczuk i jedną – Karol Fryzowicz.

Wyniki poszczególnych meczów:

Jawornia Jawor – Górnik 0:3
Konfeks Legnica – Górnik 3:1
Górnik – Zagłębie Lubin 5:1
Górnik – Miedź Legnica 6:0

Skład drużyny:

Kamil Kobyłt
Dawid Waławczyk
Wojciech Jurak
Maciej Jurak
Mateusz Leńczuk
Piotr Wietecki
Karol Fryzowicz
Michał Miler
Adrian Matkowski
Radosław Łatkowski
Przemysław Gidel
Jakub Kotwica
Dominik Stefaniuk

Polkowice

Eliminacje strefowe

Izabela Pakiet

Reprezentacja Gimnazjum w Grębocicach odniosła sukces podczas strefowych zawodów tenisa stołowego Ludowych Zespołów Sportowych.

W eliminacjach strefowych, które odbyły się w Raszówce, pierwsze miejsce zajęła Marlena Drajkowska i Piotr Perner, drugie – Natalia Józefczak, trzecie – Piotr Holcman i czwarte – Grzegorz Stępiak.

– Zwycięzcy otrzymali medale oraz dyplomy – powiedziała Izabela Czaja, opiekun grupy.

Najlepsi oraz Magda Rybacka, która startowała w grupie seniorów, będą reprezentować powiat polkowiński podczas finału dolnośląskiego, w kwietniu w Świdnicy.

Powiat polkowiński

Wyposażenie i historia

Monika Szatkowska

Trzydzieści pytań testowych i trzy opisowe – tak wyglądał Gminny Turniej Wiedzy Pożarniczej.

– Celem konkursu jest popularyzacja wiedzy pożarniczej – podkreśla Wiktor Husar, komendant KP PSP w Polkowicach.

W polkowińskich rozgrywkach zwyciężyli w kategorii I (szkoły podstawowe i gimnazja) Witold Sokal-

ski i Mariusz Łobdziec, w kategorii II (szkoły

średnie) – Agnieszka Łazuga i Joanna Felisiak. W Przemkowie turniej rozegrano tylko w I kategorii. Najlepsze okazały się Anita Pachala i Angelika Kotlicka. Natomiast w Chocianowie: kategoria I – Joanna Grudzińska i Agnieszka Lisowska,

w II kategorii – Sylwia Jankowska i Siedlak.

– Pytania dotyczyły historii pożarnictwa, podstawowych wymagań przeciwpożarowych i sprzętu gaśniczego – informuje komendant Husar.

Zwycięzcy wezmą udział w eliminacjach powiatowych, które odbędą się pod koniec kwietnia br.

Polkowice

Rezygnacja?

Anna Osadczuk

Wiesław Makuchowski wygrał w Mistrzostwach Polski Masters w kolarstwie przełajowym.

Był to pierwszy start Wiesława Makuchowskiego w tym roku, czwarty na MP Masters w kolarstwie przełajowym i druga wygrana. – *Traktuję to jak dobrą zabawę* – mówi pan Wiesław.

W zawodach tych wystartowało około 100 zawodników z ca-

skiego i jego kolegów z CCC. W ubiegłym roku zwyciężył w Szosowych w Mistrzostwach Polski, jego brat – Bogdan zajął tam drugie miejsce, a Dariusz Leśniewski czwarte. W Challenge'u Masters Bogdan był pierwszy, Wiesław trzeci, a Leśniewski czwarty. W Mistrzostwach Polski Masters



Wiesław Makuchowski w akcji

lej Polski. Zawodnicy CCC zdobyli wszystkie medale w tych zawodach, ponieważ miejsce drugie zdobył Bogdan Makuchowski (brat pana Wiesława), a trzecie Ryszard Wrona. Kolejne zwycięstwa są jednak okupione ciężką pracą. – *Trenuję cztery razy w tygodniu* – opowiada zawodnik CCC. – *Chodzę na basen, trenuję w sali. W zimie jeżdżę na nartach. Grałem też przez jakiś w piłkę nożną czas w lidze okręgowej w zespole Unii Miłoradzice. Staram się prowadzić aktywny tryb życia. Co raz częściej jednak brakuje mi na to czasu, gdyż mam sporo innych obowiązków.*

To nie jedyne duże sukcesy Makuchow-

w jeździe dwójkami para Paweł Czopek i Dariusz Leśniewski zajęli drugie miejsce, a bracia Makuchowscy – trzecie.

Tymczasem pan Wiesław, który powrócił do kolarstwa po ośmiu latach przerwy, myśli o rezygnacji z jego czynnego uprawiania. – *Powróciłem, bo chciałem udowodnić kolegom, że mogę jeszcze wygrywać* – opowiada Wiesław Makuchowski. – *Nie mam już teraz za wiele czasu, by poświęcić się temu sportowi, a wymaga on systematyczności. Nie można sobie pozwolić dzisiaj, a jutro próbować odrobić zaległości* – zwierza się. – *Myślę o rezygnacji* – kończy.

Szkolne rozgrywki

Anna Osadczuk

Przegrały mecz, ale awansowały. Koszykarki CCC, po wygranym dwoma punktami meczu w Lublinie, uległy u siebie zespołowi AZS-u Meblotapu jednym punktem. Tym samym w finałach rozgrywek play – off to one będą walczyć o piąte miejsce.

Zasady były proste. Polkowiczanki mogły pozwolić sobie nawet na przegraną, ale przegraną jednym punktem, bo na wyjeździe wygrały dwoma. Spotkanie było bardzo zacięte. Pierwsze zaatakowały polkowiczanki, ale potem tempo dyktowały lublinianki. Często i celnie rzuciły za trzy punkty (w całym spotkaniu trafiły osiem razy).

Zespół CCC Aquaparku wyraźnie osłabiła kontuzja Ewy Portianko, która po pierwszej minucie zeszła z parkietu ze skręconą kostką.

Najbardziej dramatyczna dla polkowiczanki była końcówka spotkania. W ostatnich siedmiu sekundach meczu zespół CCC Aquapar-

ku przegrywał trzema punktami. Lublinianki bezskutecznie próbowały trafić za trzy. Dwie sekundy przed gwizdkiem Proschenko sfau-

lowała Annę Marczewską i po celnych rzutach wolnych polkowiczanki zdobyły upragnione dwa punkty i to one będą teraz walczyć o piąte miejsce (choć przegrały 70:71). – *Po raz pierwszy cieszę się z przegranej meczu* – mówiła po meczu Monika Gonciarz – Ciecierska, zawodniczka CCC Aquapark.

Zdenerwowania nie potrafił ukryć trener Meblotapu. – *Zwykle gratuluję trenerowi przeciwnej drużyny, dzisiaj muszę „pogratulować” też skandalicznie pracującej parze sędziowskiej* – stwierdził po meczu Sławomir Depta. – *Te osoby, zwane potocznie sędziami, powinny prowadzić rozgrywki szkolne.*

Polkowice

Doptynąć do celu

Anna Osadczuk

11 miejsce na 23 startujące kluby z województwa dolnośląskiego zajęli zawodnicy MKS Murena w Drużynowych Mistrzostwach Wojewódzkich w pływaniu młodzieżowym do lat 12.

W zawodach startowały trzy nasze zawodniczki: Kinga Pogońska, Zofia Widulińska i Magdalena Kowalska. Za zajęcie miejsca w pierwszej dziesiątce w Korespondencyjnych Mistrzostwach Polski 2001 poza konkurencją wystartowali: Karolina Możdżanowska i Marcin Brzeziński. Zawodnicy startowali w 13 konkuren-

cjach w trzech blokach. Na uwagę zasługuje trzecie miejsce Kingi Pogońskiej na dystansie 100 metrów stylem grzbietowym oraz trzecie miejsce w sztafecie 4 x 50 m stylem dowolnym drużyny w składzie: Widulińska, Kowalska, Możdżanowska, Pogońska.

Pogońska, Możdżanowska i Brzeziński za dobre wyniki zostali powołani do kadry makroregionu. Natomiast trenerzy zostali wyróżnieni pucharem za właściwą pracę szkoleniową.

Przez przeszkody

Anna Osadczuk

Już po raz kolejny jeźdźcy z całego regionu (i nie tylko) zmierzą się w zawodach w skokach przez przeszkody. Impreza odbędzie się w Sobinie.

W sobotę, 13 kwietnia, w Sobinie odbędą się Regionalne Zawody w Skokach przez Przeszkody. Będzie to pierwsza edycja Pucharu Dolnośląskiego Związku Jeździeckiego. Na zawody zostały zaproszone kluby z Dolnego Śląska, jak i z Wielkopolski. Początek godzina 9⁰⁰.

Jest to już kolejna impreza organizowana przez stadninę koni Michała Różańskiego.

Przypomnijmy, że po raz pierwszy jeźdźcy zmagali się w Sobinie podczas I Regionalnych Zawodów w Skoku, które odbyły się w ubiegłym roku. Były one jednocześnie siódmym etapem Pucharu Dolnośląskiego Związku Jeździeckiego.

Zagrajmy

06.04 godz. 13, piłka nożna juniorzy młodsi
Miedź Legnica –
Górniki Polkowice

Godz. 16, II liga piłki nożnej

Orlen Płock – Górniki Polkowice

Godz. 17, Dolnośląska Liga Juniorów
Zagłębie Lubin –
Górniki Polkowice

07.04 godz. 11, piłka nożna trampkarze starsi

Pogoń Góra – Górniki II Polkowice

Godz. 12.30, piłka nożna trampkarze młodsi

Pogoń Góra – Górniki II Polkowice

08.04 godz. 16, piłka nożna trampkarze starsi

Górniki I Polkowice –
Dragon Jaczów

Godz. 17.30, piłka nożna trampkarze młodsi

Górniki I Polkowice –
Dragon Jaczów

10.04 godz. 16, IV liga piłki nożnej

Górniki II Polkowice –
Iskra Kochlice

Sprintem

Górniki Polkowice uległ zespołowi GKS Bełchatów 0:2. Spotkanie nie było porywającym widowiskiem, jednak polkowiczanie mieli szansę zwyciężyć z Bełchatowem, cenne dla nich, trzy punkty. Pierwsza połowa zakończyła się bezbramkowym remisem. W 69 minucie Tomasz Moskal, grający w ubiegłym sezonie w Polkowicach, strzelił Jakowski Banaszyńskiemu pierwszą bramkę. Cztery minuty później Dariusz Pawlusiński poprawił wynik na 2:0 dla Bełchatowa.

Polkowiczanie mają na koncie 37 punktów i zajmują 11 miejsce w tabeli. Ich dolnośląski rywal, Polar Wrocław, znajduje się o pięć oczek niżej z 34 punktami. W środę, już po wysłaniu gazety do druku, Górniki zmierzył się z zespołem Mysłkowa, którego ostatnio Polar Wrocław pokonał 2:0. Wyniki w kolejnym numerze.

Anna Osadczuk

Grębocice

Mniejsza pomoc

Izabela Pakiet

Prezesem Gminnego Koła Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Grębocicach już po raz piąty z kolei został Karol Wróblewski.

W uroczystych wyborach nowych władz koła uczestniczył m.in. wójt gminy Grębocice, kierownik GOPS-u i przewodniczący Rady Gminy oraz kombatanci. Podczas spotkania omówiono działalność zarządu GK ZKRP i BW za okres 5 lat. Do gminnego koła należy 69 kombatantów, w tym 27 członków i 42 podopieczne.

Najważniejszym wydarzeniem w ubiegłym roku było mianowanie kombatantów na wyższy stopień oficerski. - Na złożonych 30 wniosków 27 osób zostało mianowanych, z czego 4 akty mianowania wręczono rodzinom zmarłych kombatantów - poinformował Karol Wróblewski. - Obecnie na awans oczekują jeszcze trzy osoby - dodaje.

- Dotacje, które dawniej były udzielane przez Zarząd Główny Związku na zapomogi oraz na ulgowe pobyty w sanatoriach dla najbardziej potrzebujących członków albo zostały zniesione, albo uległy poważnemu ograniczeniu - podsumowuje Karol Wróblewski, prezes. - Nie pozbawiono jednak naszych członków „Karty Kombatanta” i pozostawiono niektóre przywileje, chociaż ograniczone. Najpoważniejszym obecnie problemem jest opieka nad chorymi oraz osobami znajdującymi się w trudnych warunkach materialnych, ponieważ

Zarząd nie posiada na ten cel żadnych środków finansowych - dodaje prezes.

Zarząd bardzo dobrze ocenił współpracę z władzami gminy.

- W 2000 roku z funduszu kombatantkiego wypłacanego przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej skorzystały 34 osoby na kwotę 8 tys. i w 2001 r. 38 osób na kwotę 4 tys. zł - informuje Jan Bunkiewicz, wójt gminy Grębocice. - Obecnie Ministerstwo Finansów ze względu na bardzo trudną sytuację budżetu państwa nie przyznało pomocy społecznej dla kombatantów, a coroczne zapotrzebowanie na ten cel wynosi 20 tys. zł. Będziemy jednak w dalszym ciągu w ramach środków finansowych w budżecie gminy starali się wspomagać finansowo kombatantów z terenu naszej gminy - zapowiada wójt gminy Grębocice.

Jak wielka rodzina

Polkowice

Monika Szatkowska

Spotkanie integracyjne emerytów i rencistów przebiegało w świątecznej atmosferze.

Uczestniczyli w nim emeryci i renciści z gminy Polkowice, zwłaszcza osoby o niskich dochodach. - Zaprosiliśmy ponad 400 osób - mówi Maria Rubiś - Urbaniak. - Wszystkim podobał się występ harcerzy.

Wśród harcerzy były również wnuki zaproszonych osób. - Miło jest posłuchać jak młodzież śpiewa - mówi pani Janina, rencistka z Polkowic.

Spotkanie było doskonałą okazją do nawiązania nowych kontaktów, poroz-

mawiania i powspominania ze znajomymi. Zaproszeni otrzymali świąteczne paczki żywnościowe wartości 40 zł.

Sponsorem spotkania byli: Urząd Gminy Polkowice, Spółdzielnia Mieszkaniowa „Cuprum” i Przedsiębiorstwo Gospodarki Miejskiej. - Chciałabym serdecznie podziękować Zarządowi i członkom komisji Związku Emerytów i Rencistów za trud włożony w organizację i przygotowanie spotkania, a także dyrekcji Zespołu Szkół w Polkowicach za udostępnienie Auli Forum - mówi Maria Rubiś - Urbaniak.

Powiat polkowicki

Kontrolowani

Monika Szatkowska

Polkowicka policja i Urząd Celny z Legnicy systematycznie przeprowadzają kontrole pojazdów, które przekroczyły granicę i przejeżdżają przez teren powiatu polkowickiego.



Rutynowa kontrola pojazdu

Kontrole takie prowadzone są przez cały rok na terenie większości województw w kraju.

- Jako policja sprawdzamy dokumenty i uprawnienia kierowcy, stan techniczny pojazdu oraz obowiązkowe wyposażenie - wyjaśnia Wiesław Obacz, Naczelnik Sekcji Ruchu Drogowego.

Celnicy kontrolują dokumenty celne i zgodność przewożonych towarów z informacjami zawartymi w dokumentach i fakturach. - Dzielnie kontrolujemy około 30 pojazdów. Przeważnie stwierdzamy drobne uchybienia, a w ub. miesiącu zatrzymaliśmy skradziony samochód - dodaje.

Grębocice

Pożarowa mistrzyni

Izabela Pakiet

Już drugi rok z kolei Mariola Bagińska zajęła pierwsze miejsce w eliminacjach gminnych Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”.

Do eliminacji w grupie wiekowej do 16 lat zorganizowanych w Urzędzie Gminy w Grębocicach przystąpiło 9 osób. Powiatowa Komenda Straży Pożarnej przygotowała test z 33 pytaniami na temat bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Uczestnicy musieli odpowiedzieć m.in. na takie pytania jak: co to jest diatomit czy piktogram?

Komisja w składzie Piotr Woźniakiewicz, przedstawiciel Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Polkowicach, Jan Laszczowski, prezes Zarządu Gminnego ZOSP RP w Grębocicach, Henryk Białek oraz nauczycielki, Urszula Kamińska i Dorota Czekawa, wyłoniła zwycięzców. Po dogrywce pierwsze miejsce zajęła Mariola Bagińska, drugie - Agnieszka Stankowska i trzecie - Kamil Kustos. Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali nagrody rzeczowe ufundowane przez wójta gminy Grębocice, a finaliści wezmą udział w eliminacjach powiatowych, które odbędą się w kwietniu br.

Kronika kryminalna

• Patrol Straży Miejskiej został powiadomiony, że nieznany sprawca próbował podpalić sklep przy ul. Lipowej w Polkowicach. Przybyli na miejsce strażnicy potwierdzili zgłoszenie. Okazało się, że w drzwiach znajdują się nadpalone papiery. Powiadomiono Komendę Powiatową Policji w Polkowicach, która prowadzi dalej sprawę.

• Mieszkaniec Polkowic został pogryziony przez psa uwiązanego przed sklepem przy ul. Ratowników. Strażnicy miejscy sprawdzili kartę szczepień czworonoga. Nieodpowiedzialnego właściciela ukarano mandatem.

• Funkcjonariusze Komendy Straży Miejskiej zostali powiadomieni, że na chodniku przy ul. Kominka w Polkowicach przewrócił się nieznany mężczyzna. Okazało się, że mężczyzna zasłabł. Strażnicy udzielili mu pierwszej pomocy i przewieźli do stacji pogotowia ratunkowego w Polkowicach, gdzie przekazano go pod opiekę lekarza.

• Na prośbę dyżurnego policji funkcjonariusze straży miejskiej udali się do Przedszkola nr 4 w Polkowicach, gdzie nieznany sprawca ukradł pieniądze. Niestety, mimo podjętych działań sprawcy nie udało się ustalić. Sprawę prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Polkowicach.

Monika Szatkowska
Policijny telefon
zaufania: 846-33-06

Radwanice

Bonne chance

Adrianna Jakubowska

W języku francuskim „bonne chance” to: „życzymy powodzenia”. Samorządowe Gimnazjum w Radwanicach od trzech lat prowadzi nauczanie języka francuskiego, a efekty? Są już widoczne.

wanych przez Wiesława Ksenyca, nauczyciela języka francuskiego w gimnazjum w Radwanicach.

Uczniowie gimnazjum już po raz trzeci wzięli udział XX Ogólnopolskim Konkursie Poezji i Prozy Francuskiej organizowanym przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-

- Drugie miejsce zajęła Edyta Kłobus, która zakwalifikowała się do ogólnopolskiego finału - powiedziała Anna Stańczak. - Pozostali nasi uczestnicy: Monika Flak, Jerzy



Anna Stańczak dumna ze swoich uczniów.

Francuskiej przy wsparciu Ministerstwa Edukacji Narodowej i Alliance Francaise.

- Konkurs był na bardzo wysokim poziomie - powiedziała Anna Stańczak, dyrektor gimnazjum w Radwanicach. - Uczestnicy recytowali oryginalne utwory literatury francuskiej.

W eliminacjach regionalnych udział wzięło czterech gimnazjalistów przysto-

Bąbczyński i Ewa Olejnik, w niczym nie ustępowali kolegom z Wrocławia i Legnicy.

- Te sukcesy świadczą, iż warto uczyć się języka francuskiego, który jest drugim nauczonym językiem w Unii Europejskiej - powiedziała Anna Stańczak. - Gimnazjaliści już myślą, jakie utwory będą recytować w przyszłym roku.

Eliminacje

Gaworzycze

Sabina Lipiec

W szkole w Gaworzycach przeprowadzony został 23. Gminny Turniej Wiedzy Pożarniczej. Wzięło w nim udział 43 uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum. Na wypełnienie testu składającego się z 30 pytań uczestnicy turnieju mieli 35 minut.

Do zawodów powiatowych mogło się zakwalifikować jedynie dwóch uczniów, a po testach trzy osoby miały taką samą ilość punktów. Konieczna była więc dogrywka. Ostatecznie w turnieju powiatowym Gaworzycze reprezentować będą gimnazjalistki

Justyna Gabrysz i Aleksandra Horoszkiewicz. Odpadła Agnieszka Woźna.

- Przyznać muszę, że dzieci wykazały się bardzo dobrą znajomością przepisów przeciwpożarowych - powiedział Piotr Woźniakiewicz, młodszy inspektor z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Polkowicach, czuwający nad przebiegiem konkursu.

Konkurs z setką

Nasz konkurs nabiera tempa. Dzisiaj publikujemy już siódmy kupon konkursowy. Do końca pierwszej części naszej zabawy jeszcze prawie dwa miesiące jest więc jeszcze dość czasu, by zdobyć odpowiednią ilość punktów i znaleźć się w półfinale.

Prawidłowe odpowiedzi do pytań z kuponu 5: 1. nr 35 (61); 2. Poitou; 3. 100; pytanie bonusowe - Train a Grande Vitesse (TGV).

W poprzednim numerze chochlik drukarski sprawił, że opublikowaliśmy niepełną odpowiedź na drugie pytanie z kuponu nr 2. Oczywiście prawidłowa odpowiedź brzmi: Belgia, Luksemburg, Niemcy, Szwajcaria, Włochy, Monaco, Andora i Hiszpania.

A oto czołówka listy uczestników konkursu:

- Mieczysław Bucyk - 245 pkt
 - Dariusz Kuzak - 225 pkt.
 - Beata Kulczyk - 155 pkt.
 - Tomasz Szulc - 145 pkt
 - Paweł Gruszka - 40 pkt
 - Magdalena Kuzak - 30 pkt.
- Kupon konkursowy nr 7

KUPON KONKURSU Z SETKĄ

Kupon konkursowy nr 7

1. Ile razy Gazeta Polkowiacka ukazała się w 2001 roku?
2. Co znaleziono w jaskini Cro - Magnon w Dordogne?
3. 100 stopni Celsjusza - ile to stopni Fahrenheita?

Pytanie bonusowe: Co to jest quiche lorraine?

Imię _____

Nazwisko _____

Adres _____

"ROXY" s.e.

Wąbrzych
Juventur
BIURO NIERUCHOMOŚCI
SP. z o.o.

Wyznam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych.
podpis _____

Pogotowia	
Ciepłownicze	993
Gazowe	992
Energetyczne	991
Wodociągowe	995
Ratunkowe	999
Policja	997
Straż Miejska	986
Straż Pożarna	998

Apteki	
Polkowice	
ul. Kominka 5a	
tel. 749-98-70,	
ul. Moniuszki 3a	
tel. 845-17-11,	
ul. Skalników 4	
tel. 845-23-91,	
ul. Kominka 7	
tel. 746-08-42,	
ul. Browarna 14	
tel. 847-46-17	
ul. 3-go Maja 16b	
tel. 724-95-80	
Grębocice	
ul. Głogowska 3	
tel. 831-54-71	
Chocianów	
ul. Wesoła 12	
tel. 818-55-36	
ul. Żeromskiego 2	
tel. 818-55-54	
Przemków	
Pl. Wolności 12,	
tel. 831-93-25	
ul. Długa 3,	
tel. 831-97-13	
Radwanice	
ul. Przemysłowa 7,	
tel. 831-13-06,	
Gaworzycze	
ul. Dworcowa 200a	
tel. 831-61-89	

Grupa AA
Spotkania zamknięte: czwartki, pora zimowa godz. 18, pora letnia godz. 19. Spotkania otwarte w ostatnie czwartki miesiąca. Płwnica OPS w Polkowicach ul. Lixowa 1.

Dziury aptek
Polkowice
804-1404 ul. 3 Maja 16b
1504-2104 ul. Kominka 5
Przemków
ul. Długa,
tel. 831-97-13,
sob. 9:00-15:00,
ndz. 9:00-11:00,
pl. Wolności,
tel. 831-93-25
sob. 8:00-15:00,

Postój taksówek
Polkowice
847-41-00

Lecznice dla zwierząt:
Polkowice 724-94-52
845-06-66, 845-13-75
Gaworzycze 831-62-24
Radwanice 831-16-00
831-19-16
Chocianów 818-52-15

Infomacje
telefoniczna 913
miejscowa 912
zamiejscowa 924
biuro napraw 926
zegarynka 917
budzenie 917
tel. zaufania 988
policyjny telefon zaufania 846-33-06

Informator kulturalny

POLKOWICE

KINO

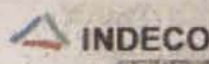
“Obietnica”: - thriller, reż. Sean Penn, wyk. Jack Nicholson, Sam Shepard, 28 - 29 marca, godz. 18:00, 20:15.
Aerobik sportowy dla młodzieży - 16.00,
Pracownia modelarska - 17.00
Zajęcia plastyczne - techniczne dla dzieci i młodzieży - 17.00,
Nauka tańca Break Dance (Kino) - 18.00.
Wtorek - Próba zespołu folklorystycznego “Jesiennie róże” - 15.00,
Dziecięcy zespół piosenki i ruchu - 16.00,
Zajęcia plastyczne - lalkarskie dla dzieci i młodzieży - 17.00,
Seksja szachowa dla dzieci i dorosłych - 17.00,
Aerobik dla dorosłych - 19.05, grupa I,
Aerobik dla dorosłych - 20.15, grupa II.
Środa - Kurs tańca towarzyskiego dla dzieci w wieku 7-13 lat - 17.00,
Zajęcia plastyczne - techniczne dla dzieci i młodzieży - 17.00,
Pracownia modelarska - 17.00,
Kurs tańca towarzyskiego dla młodzieży i dorosłych - 18.45.
Czwartek - Dziecięcy zespół piosenki i ruchu - 16.00,
Zajęcia plastyczne - lalkarskie dla dzieci i młodzieży - 17.00,
Seksja szachowa dla dzieci i dorosłych - 17.00,
Aerobik dla dorosłych - grupa I - 19.05,
Aerobik dla dorosłych - grupa II - 20.15,
Piątek - Aerobik sportowy dla młodzieży - 16.00,
Pracownia modelarska - 17.00,
Warsztaty tańca afrykańskiego - 18.00.
PRZEMKÓW
Przemkowski Ośrodek Kultury
Zajęcia zespołu “Mozaika” - środa, piątek godz. 16.00.
Zajęcia Dziecięco - Młodzieżowej - Orkiestry Dętej - wtorek godz. 17.00, sobota godz. 12.00.
Zajęcia sekcji plastycznej - środa, piątek od godz. 14.00 - 16.00.

Zarząd Gminy Polkowice - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje, iż na tablicy ogłoszeń - Rynek 2,

wywieszono wykaz dotyczący:

- czterdziestu działki o nr geod. 78/11 o pow. ok. 40000 m2, położonej w obrębie Polkowic Dolnych
- przeznaczoną pod zabudowę przemysłową.

Informacje na temat wykazu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Rynek 2 (pok.5), tel. 72-46-78



SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi

Głogów

Tel. (076) 833-49-07, tel. kom. 0604-33-74-35

**KONKURENCYJNE
CENY**
**FUNKCJONALNE ESTE-
TYCZNE
I WYGODNE**
RATY! 0% 5 lat gwarancji

 Możliwość odpisu
od podatku
Pomiary gratis

NOWE POMYSŁY:
Drzwi składane –
Płyty rattanowe –
Zabudowa skosów
na poddaszu –

Promocja
SALONY:

Głogów, Hala Targowa ul. Stawna

Legnica, DH Megasam, parter
Tel. (076) 722-53-61Lubin, Dom Towarowy, ul. Ko-
permika 17
Tel. (076) 802-12-41

Nr 22.06.2001-D-GS479

Reklama
Auto - Szyby
Haki holownicze

 Lubin, baza
TRANSBUDU
tel. 841 56 95
kom. 0604-915-296

Nr 22.06.2001-D-GS479

Studium Języków Obcych
mr happy
109. 001. 1094

**ANGIELSKI
NIEMIECKI
FRANCUSKI**
**DZIECI MŁODZIEŻ DOROŚLI
PROFESJONALNE
SKUTECZNE**
Polkowice
ul. Górna 5
TELEFON
845-12-21
pn. - czw. 15-19

Nr 09.10.2001-R-GS702

**ZAPISY
CAŁY ROK**

BLACHY

DACHÓWKOWE TRAPEZOWE

OKNA

NAJNIŻSZE CENY !!!

RAATY

DO 36 MIESIĘCY

WYKONUJEMY WSZELKIE RODZAJE OBRÓBEK!

59-220 LEGNICA, Ul. Grabskiego 30, Tel. (076) 854-33-03,
59-900 ZGORZELEC, ul. Francuska 41, Tel. (075) 77-19-203,
59-320 POLKOWICE, Rynek 34, Tel. (076) 845-44-55

Najsukuteczniejsza reklama!!!
Tylko u nas!!!
Gazeta Polkowicka
Nie czekaj, dzwoń już teraz, tel. 749 60 03

Ogłoszenia drobne

**ATRAKCYJNY KREDYT
GOTÓWKOWY T.F.
P.K.O.B.P.TANIE
UBEZPIECZENIA OCIAŁ.**
Polkowice ul. Ratajników 6
Tel. 845-50-04, 0603-238-995

 Profesjonalny montaż paneli
podłogowych.
Tel. 847-97-60, 0609-408-194

 Sprzedam działkę ogrodową
na terenie POD „Miedzianka”.
Cena 2 tys. zł, nr działki 168.
Tel. 749-86-34, 847-97-60

 Kompleksowa obsługa spraw
BHP i ppoż. w firmie.
Tel. 729-10-83

 Sprzedam mieszkanie 28 m², w
Lubiniu.
Tel. 749-29-82, 0607-623-638
Sprzedam działkę budowlaną
uzbrojoną o pow. 12 arów w
Rudnej Gwizdanów
Tel. 0504-038-396, 749-35-45

 Firma AVON zatrudni chęt-
nych do pracy w branży kosme-
tycznej.
Tel. 847-95-67

 Sprzedam ławę okrągłą, niewy-
soką, z szybą. Cena do uzgod-
nienia.
Tel. 847-43-30

**KARTA KREDYTOWA Z
LIMITEM DO 30.000 ZŁ Z
ZABEZPIECZENIEM ZY-
CIA KREDYTOBIORCY -
BEZ PORĘCZYCIELI**
Tel. 0502-118-329, 0503-096-
104

**ANGIELSKI, NIEMIECKI,
FRANCUSKI**
Studium Języków Obcych
Mr. Happy

 Dzieci, młodzież, dorośli
Polkowice ul. Górna 5
Tel. 845-12-21 (w godz. 15 - 18)
Usługi remontowe: układanie
glazury, szpachlowanie, malo-
wanie, panele.
Tel. 845-12-09

**ATRAKCYJNE KREDYTY GO-
TÓWKOWE BEZ PORĘCZY-
CIELI, OSOBY SAMOTNE, BEZ
ZGODY WSPÓŁMAŁŻONKA,
EMERYCI, RENOŚCI, NISKIE
POROCENTOWANIE, PRZY
STOPIE BAZOWEJ 14% POL-
KOWICE UL. 3 MAJA 18A
TEL. (076) 749-88-18**

 Mieszkanie o powierzchni 80
m², 3 - pokoje, kompletnie
umeblowane, telewizor + tele-
fon, miejsce na parking.
Tel. 0603-418-488

 Usługi transportowe lekkich
materiałów budowlanych itp.
Tel. 0503-126-245
Kupię mieszkanie 2 - 3 pokojo-
we na ul. Ociosowej.
Tel. 846-32-34

 Sprzedam mieszkanie 2 poko-
jowe, 36 m² w Polkowicach.
Tel. 746-23-66

 Kupię mieszkanie 3 - 4 pokojo-
we do 65 m² (nie wieżowiec).
Tel. 724-64-86

 Sprzedam mieszkanie 4 - po-
kójowe + balkon II piętro, lub
zamienię na kawalerkę.
Tel. 0604-886-403

 Sprzedam silnik i skrzynię 5 -
biegową do renault trafic
2100D.

 Sprzedam mieszkanie 42 m² w
Polkowicach ul. Spółdzielcza.
Tel. 749-26-25, 0601-17-44-72

 Sprzedam działkę ogrodową.
Tel. 845-22-97
Okna drewniane - wymiar 117
x 145 + 2 szt. drzwi balkonowe,
z wymiany w dobrym stanie. Ta-
nio sprzedam.
Tel. 845-23-61

 Tynki maszynowe, gipsowe i ce-
mentowowapienne posadzki.
Tel. 847-91-19, 0691-528-108

**NIEMIECKI, ANGIELSKI,
jedyny DOKTOR w Polkowi-
cach, absolwent Martin Luter
Universitat. Nauka wyłącznie
indywidualnie.
Tel. 0503-703-264**

 Kredyt gotówkowy, również
dla osób zadłużonych w in-
nych bankach.
Tel. 0603 720 436

 Kurs Prawa Jazdy dnia
09.04.2002 w gimnazjum pu-
blicznym w Chocianowie. Ul.
Szkołna, sala nr. 11
Tel. 818 18 07

 Zakład betoniarski, Czer-
niakowice 49 k/Chojnowa
oferuje beton z dostawą
(pomp do betonu), bloczki
betoniarskie, betonomie-
szarki, pustaki ścienne itp.
Ceny konkurencyjne.
Tel. 817-89-24, 0602-274-108

CENNIK REKLAM

 Jednostką podstawową jest moduł o wymiarze podstawa 3,8 cm i wysokości 3,8 cm.
Wymiar strony: podstawa 24,5 cm i wysokość 36 cm
Strona składa się z 48 modułów
Powyżej trzech modułów 13,15% powierzchni reklamowej gratis.

**CENNIK REKLAM I OGŁOSZEŃ MODUŁOWYCH W
Gazecie Polkowickiej**

Strona ogłoszeniowa:	- 1 moduł = 30 zł
Strona tekstowa:	
strona 2, 6, 7	- 1 moduł = 90 zł
strona 3, 10	- 1 moduł = 60 zł
strona 4, 5, 11	- 1 moduł = 45 zł
strona 1	- 1 moduł specjalny (5 cm X 5 cm) = 300 zł
	- pasek (4,5 X 27,5 cm) = 1000 zł
strony 8 i 9 (rozkładówka)	- 1 moduł = 150 zł

RABATY

od 3 do 5 powtórzeń	- 5 proc.
od 6 do 9 powtórzeń	- 10 proc.
od 10 powtórzeń	- 15 proc.
reklama gotowa do druku (w formie cyfrowej z rozszerzeniem „nazwa pliku .jpg” dostarczona do redakcji na dyskietce lub pocztą elektroniczną według wymagań technicznych GP)	
ogłoszenia „dam pracę”	- 10 proc.

DOPLATY

pełny kolor	- 30 proc.
wybrane miejsce	- 15 proc.
ekspres (zlecenie w dniu zamknięcia numeru)	- 100 proc.

CENY OGŁOSZEŃ DROBNYCH

dla prowadzących działalność gospodarczą	- 1 słowo = 1 zł
dla osób nie prowadzących działalności gosp.	- 1 słowo = 0,70 zł
ogłoszenia „szukam pracy”	- 1 słowo = 0,50 zł

RABATY

od 3 do 5 powtórzeń	- 5 proc.
od 6 do 9 powtórzeń	- 10 proc.
od 10 powtórzeń	- 20 proc.

DOPLATY

pogrubienie	- 5 proc.
ramka	- 10 proc.
podwójna ramka	- 15 proc.

NEKROLOGI

osoby fizyczne	- 40 zł
firmy i instytucje	- 100 zł

Informujemy, że w przypadku zmiany cen wynegocjowane rabaty pozostają bez zmian a cena ogłoszeń opłaconych z góry nie ulega zmianie.